

J. Cyrankiewicz na sesji ZBoWiD

W sali konferencyjnej Urzędu Rady Ministrów rozpoczęła się wczoraj pod przewodnictwem premiera Józefa Cyrankiewicza sesja Rady Naczelnej ZBoWiD. Po zagajeniu obrad przez J. Cyrankiewicza, sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego w latach 1961—63 złożył sekretarz generalny ZBoWiD Kazimierz Rusinek. (PAP)



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 17. X. 1961 Nr 247 [6126]

15,6 mld zł na rozbudowę przemysłu ciężkiego

Projekt inwestycji na rok 1964

Jeszcze osiem ważnych obiektów powinni przekazać w tym roku do użytku budowniczowie nowych obiektów produkcyjnych w przemyśle ciężkim.

Obecnie uwaga inwestorów koncentruje się wokół przyszłorocznych problemów. Po wielu miesiącach w resorcie zakończono w zasadzie prace nad projektem planu inwestycyjnego na 1964 r. Wynika z niego, że na rozbudowę potencjału przemysłu ciężkiego wydamy w 1964 r. 15,6 mld. zł tj. o 14 proc. więcej niż w br.

Nadal intensywnie będzie rozbudowywana fabryka ciągników w Ursusie. Powiększy się także potencjał wytwórczy fabryk w Raciborzu i Elblągu (obiekty wytwarzające kotły i turbiny dla energetyki). W przemyśle precyzyjnym, większość nakładów skierowana zostanie na zwiększenie możliwości wytwórczych zakładów w Ostrowie Wielkopolskim i Falenicy, które zajmują się produkcją różnych urządzeń, służących do automatyzacji procesów technologicznych.

16 proc. kwot, przeznaczonych na rozbudowę przemysłu maszynowego, wydatkuje się na modernizację, rozbudowę i budowę odlewni żeliwa oraz staliwa i kuźni. Rozpocznie się budowę czterech dużych zakładów tego typu, a mianowicie: w Sreńcu, Kozłuskach, Skoczowie i Końskich.

W hutnictwie, na które przeznaczony jest ok. 9 mld. zł, nowym zjawiskiem jest znaczne zwiększenie nakładów na rozbudowę hutnictwa metalu nieżelaznych. Przede wszystkim chodzi o zagospodarowanie nowych złóż miedzi w Lubiniu. Dwie ważne pozycje — to również „Komin” (kombinat aluminiowy) i „Miasteczko Śląskie” (huta tlenku cynku).

O 8 proc. zwiększa się nakłady na hutnictwo żelaza i stali. Najważniejszym przedsięwzięciem jest budowa

Ludwig Erhard kanclerzem NRF

Ludwig Erhard jest nowym kanclerzem Niemieckiej Republiki Federalnej. Bundestag zachodnoniemiecki wybrał go w środę na to stanowisko 279 głosami na 484 obecnych. Przeciwno Erhardowi głosowało 180 deputowanych, 24 deputowanych wstrzymało się od głosu, jeden głos był nieważny.

Zaraz po ogłoszeniu przez przewodniczącego Bundestagu, dr Gerstenmaiera wyników głosowania CDU opublikowała specjalny komunikat, w którym wita jak najgorzej nowego kanclerza.

Pewnym zaskoczeniem jest zawarte w komunikacie stwierdzenie, iż Adenauer będzie „rada i czynem” wspierać rząd Erharda. Wreszcie: „Ludwig Erhard — jak stwierdza komunikat — będzie kontynuować dzieło Konrada Adenauera”. (PAP)

O następcy Adenauera — czytaj nasz komentarz na str. 2.

Skutki katastrofy we Włoszech

Według ostatnich danych, w katastrofie zaporę Vajont na rzece Piave, poniosło śmierć lub zagnęło około 2.100 osób. Spowodowane przez katastrofę szkody ocenia się na sumę 20 mln. lirów. (PAP)

Tunezja przejęła Bizertę

Ostatni żołnierz francuski opuścił bazę w Bizercie we wtorek o godzinie 14.20 GMT.

O godz. 14.35 GMT, tunezyjski minister obrony, Bahi Ladgham, przejął w imieniu rządu instalację bazy. Ludność tunezyjska, zebrana tłumnie u wejścia do bazy w Bizercie, powitała ten akt burzliwą i radosną owacją. PAP

Inauguracja Dni Kultury i Nauki Radzieckiej

Koncert solistów z Nowosybirsk w Sali Kongresowej Pałacu Nauki i Kultury i seminarium w Warszawie z udziałem naukowców radzieckich zainaugurowały w środę Dni Kultury i Nauki Radzieckiej w Polsce, organizowane w ciągu października i listopada przez TPPR wspólnie z innymi instytucjami i stowarzyszeniami społecznymi.

Na terenie całego kraju odbędą się w tym okresie liczne imprezy, poświęcone popularyzacji w naszym społeczeństwie różnych dziedzin kultury, sztuki i nauki radzieckiej. Program przewiduje m. in.

Honorowe odznaki m. Poznania dla radzieckich kombatantów

Grupę radzieckich kombatantów, która gościła w Poznaniu, przyjął I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Szydłak. W czasie wizyty, I sekretarz zapoznał gości z problematyką pracy wojewódzkiej instancji partyjnej.

W czasie spotkania w Oficerskiej Szkole Broni Pancernych im. Stefana Czarnieckiego, kombatanci radzieccy — uczestnicy walk o poznańską Cytadelę — otrzymali honorowe odznaki m. Poznania.

Wczoraj, goście radzieccy, żegnani przez społeczeństwo Poznania, odjechali do Zielonej Góry. W drodze, do granic województwa towarzyszyli im: sekretarz KM PZPR — Aleksander Anholcer oraz przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR — Józef Pieprzyk. (za)

500 mln. zł na SFOS zebrano w tym roku

Dobre efekty przyniosła we wrześniu br. zbiórka na SFOS. W miesiącu tym, będącym zwykle okresem znacznego nasilenia działalności komitetów i kół SFOS, wpływy na Społeczny Fundusz Budowy Kraju i Stolicy przekroczyły 60 mln. zł.

Ogółem na początku akcji SFOS do 30 września br. wpływy na rzecz SFOS przekroczyły 3,7 mld. zł. Dotychczas z tych środków SFOS finansował ok. 8 tys. różnych inwestycji, z tej liczby ponad 770 w Warszawie, a przeszło 7200 na terenie kraju. (PAP)



Podczas przerwy w obradach. Od prawej: I sekretarz KW J. Szydłak, kierownik Biura Prasy KC S. Olszowski i z-ca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC F. Haber.

Fot. (3) — K. Przychodzki

Układ Moskiewski zarejestrowany w ONZ

We wtorek w gabinecie sekretarza generalnego ONZ odbyła się uroczysta ceremonia rejestracji Układu o częściowym zakazie prób jądrowych. U Thantowi przekazano krótki list, podpisany wspólnie przez przedstawicieli trzech pierwszych sygnatariuszy Układu. (PAP)

tradycyjne „Dni Filmu Radzieckiego”, II Ogólnopolski Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich w Katowicach, a w Poznaniu — I Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrów Poezji. W wiejskich domach kultury i świetlicach zorganizowana zostanie impreza pod nazwą „Niedziela Kultury Radzieckiej”.

W przyszłym miesiącu „Dom Książki”, kluby Międzynarodowej Książki i Prasy oraz biblioteki zorganizują „Dni Książki Radzieckiej”. (PAP)

Świadoma praca — najowocniejsza

Od kilku miesięcy, od XIII Plenum KC PZPR, coraz bardziej rozwija się dyskusja na temat konieczności wzrostu świadomości socjalistycznej naszego społeczeństwa, konieczności przyspieszenia i pogłębienia procesu politycznego dojrzewania klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Taką konieczność narzucają nam warunki zewnętrzne: walka dwóch systemów — imperialistycznego i socjalistycznego, przejawiająca się w ostrej rywalizacji ekonomicznej, politycznej, technicznej, kulturalnej, a przede wszystkim w bezkompromisowej rywalizacji ideologicznej. Taką konieczność wynika także z naszych potrzeb wewnętrznych, bowiem nacisk obcej, burżuazyjnej ideologii bynajmniej nie ustaje.

Nowym, ważkim elementem tej szerokiej, mobilizującej dyskusji — były wczorajsze obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Właśnie problem rozwoju socjalistycznej świadomości był tam problemem centralnym. Nie możemy się bowiem zadowalać akceptowaniem podstaw naszego ustroju przez zdecydowaną większość społeczeństwa. Chodzi nam o to, by jak najwięcej ludzi przejawiało aktywny stosunek do problemów gospodarczych i politycznych naszego kraju, do partii.

Taki cel wypływa ze słusznego przekonania, że najlepiej, najowocniej pracuje ten, kto pracuje świadomie, to znaczy — kto zdaje sobie sprawę do jak zmiernia jego naród, jego ojczyzna, czynnie akceptuje ten kierunek i rozumie związek swojej osobistej postawy, swojej roboty — ze sprawami całego kraju.

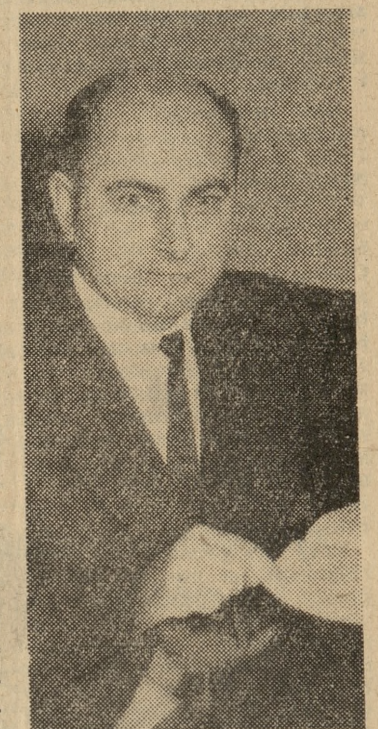
Problem ten jest szczególnie istotny w odniesieniu do klasy robotniczej, gdyż ona przede wszystkim określa postawę społeczno-polityczną całego społeczeństwa. Podkreślono na Plenum KW, że klasa robotnicza naszego województwa, zwłaszcza w swoich wielkich skupiskach, takich jak Poznań, Konin, Kalisz czy Ostrów — na ogół dobrze wywiązuje się ze swych zadań wobec państwa i gospodarki narodowej. To nie jest jednak wszystko. Równie ważkim zagadnieniem jest, by aktualny poziom świadomości socjalistycznej klasy robotniczej odpowiadał w pełni aktualnym potrzebom budownictwa socjalistycznego. Nie jest to załatwie zagadnienie.

Trudność wynika m. in. z faktu, że 80 proc. wielkopolskich załóg fabrycznych stanowią ludzie młodzi, którzy pracę rozpoczęli w Polsce Ludowej, w dodatku w znacznej części do fabryk przyszli ze wsi. Opanowali oni techniczną stronę swojej pracy; jednakże w klasie robotniczej nie wrosli

jeszcze w pełni, proces ten jest bowiem długi i skomplikowany. Nie od razu można się w pełni włączyć w świadome swej roli w budownictwie socjalizmu skupiska klasy robotniczej, nie od razu nabywa się umiejętności działania w kolektywie. Tym młodym oddziałom klasy robotniczej należy się wszechstronna pomoc, by ich polityczne i ideowe dojrzewanie odbywało się szybciej niż dotychczas.

Pomoc powinna przyjść z różnych stron. Wiele ma tu do zrobienia administracja fabryczna, kierownictwa zakładów. Nie zawsze się tam jednak pamięta o tym, że świadomość społeczna może być i bywa siłą przyspieszającą rozwój ekonomiczny. Wiele można też oczekiwać od starszych wiekiem i doświadczonych kadrowych robotników, którzy na własnej skórze doświadczali wyzysku kapitalistycznego przed wojną. A mamy tych zahartowanych robotników jeszcze sporo. W HCP robotnicy w wieku powyżej 55 lat stanowią 9,8 załogi, w Wierpolicach — 11,3%, w Pomeciu — 5,1. Za mało się korzysta z ich doświadczeń, za mało wciąga do współpracy z młodymi; gdy oni przede wszystkim winni wprowadzać młodych do pracy, oni powinni młodych wrzucić do działania w zespole.

z funkcji sekretarza KW. Na stanowisko sekretarza propagandy KW Plenum powołało Edwarda Zimmera dotychczasowego I sekretarza KM PZPR w Pile. (MS)



Na zdjęciu: górnym: nowy sekretarz propagandy KW PZPR Edward Zimmer. Na dolnym: w kuliach sali obrad rozmawiają [od lewej]: komendant wojewódzki MO płk. mgr B. Cader, sekretarz KW St. Furgal, sekretarz KW L. Drożdż, gen. dyw. J. Raczkowski, I sekretarz KW J. Szydłak i z-ca komendanta wojewódzkiego MO A. Cygański.



Wielkopolska dziękuje żołnierzom za ofiarną służbę Ojczyźnie

Uroczysta akademie w Poznaniu z okazji 20-lecia LWP

Na wczorajszej akademii społeczeństwo naszego miasta i województwa dało wyraz serdecznemu uczuciu przyjaźni, jakim darzy Ludowe Wojsko Polskie i uczciło pamięć bohaterów, którzy zginęli w walkach o wolną Ojczyznę. Pięknie udekorowaną halę MTP szczerze wypełnili przedstawiciele zakładów pracy, organizacji społecznych, młodzieży i wojska.

Na uroczystość przybyli członkowie Egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem — J. Szydłakiem na czele, prezes WK ZSL — J. Wroniak, przewodniczący WK SD — F. Szmidt, dowódca Lotnictwa Operacyjnego — gen. dyw. pilot — J. Raczkowski, gen. bryg. — J. Kamiński i gen. bryg. — J. Jaciewicz oraz wyżsi oficerowie. Przybyli również, serdecznie witani, przedstawiciele dowództwa północnej grupy wojsk radzieckich, generałowie: B. Jeromin i A. Dolgij oraz konsul ZSRR w Poznaniu — F. Szarykin.

Przy dźwiękach hymnu narodowego na podium weszły poczty sztandarowe jednostek wojskowych. Akademii w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Obchodów XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego w Poznaniu otworzył Jan Szydłak. W serdecznych słowach zwrócił się do żołnierzy: „W imieniu wszystkich ludzi pracy naszego województwa i miasta Poznania, składam serdeczne podziękowanie za Waszą ofiarną służbę i pracę oraz udział w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym na terenie naszego województwa i miasta. Równocześnie życząc dalszych sukcesów w szkoleniu bojowym, pracy ideowo-wychowawczej, umacnianiu siły obronnej naszego kraju, w służbie wielkiej sprawie, pokoju i socjalizmu oraz pomyślności w życiu osobistym.”

Mówca zaznaczył, że szczerym pragnieniem wzięcia udziału w uroczystości 20-lecia, wzięcia udziału w imprezach, spotkaniach, wieczornicach i odczytach, organizowanych z tej okazji — wzięcia udziału w tych imprezach, w których uczestniczyli przedstawiciele wojska, zorganizowano w Poznaniu wiele wystaw, konkursów, imprez kulturalnych i sportowych.

Referat okolicznościowy wygłosił dowódca Lotnictwa Operacyjnego, gen. dyw. pilot Jan Raczkowski. Pozdrowienia i życzenia w imieniu żołnierzy radzieckich z okazji 20-lecia istnienia Ludowego Wojska Polskiego przekazał gen. B. Jeromin. Zebrani gorącymi słowami dziękowali za serdeczne słowa. Z kolei generałowie: Jeromin i Raczkowski wymienili upominki.

Jednostki wojskowe, stacjonujące na terenie województwa i Poznania, wyróżniły się w pracach społecznych. W uznaniu tych zasług, prezydja rad narodowych województwa i miasta

Poznania przyznały jednemu z nich honorowe odznaki. Przy gorących brawach zebranych wręczono je dowódcy jednostek. Długotrwałymi oklaskami przyjęli zebrani list, który wystano do Marszałka Polski, Mariana Spychalskiego.

Po katastrofie we Włoszech



Spotkania z oficerami

Z inicjatywy Ligi Obrony Kraju a z okazji XX-lecia Wojska Polskiego odbywają się w Poznaniu spotkania społeczeństwa z oficerami Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. M. in. Zarząd Dzielnicy LOK Stare Miasto zorganizował takie spotkanie w sali Izby Rzemieślniczej. Odczyt na temat historii Ludowego Wojska Polskiego wygłosił mjr Bartoszak. Następnie członek Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, ppłk. Cz. Kołodziejczak dokonał wręczenia Honorowych Odznak Miasta zasłużonym działaczom LOK. Otrzymał je: sekretarz Zarządu Dzielnicy LOK Stare Miasto Jerzy Maluszewski i wiceprezes Z. D. mgr Ryszard Małkiewicz. Kilku innych działaczy LOK otrzymało dyplomy uznania. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze.

Na zakończenie imprezy, w której uczestniczyło 800 osób, odbył się koncert rozrywkowy z udziałem artystów sceny poznańskich i warszawskich oraz orkiestry Jerzego Grzebińskiego. (Jot)

Młodzież Szkoły Podstawowej nr 2 włączyła się także w obchody XX-lecia Ludowego Wojska Polskiego, m. in. odbyło się spotkanie młodzieży szkoły z przedstawicielem W. P. Wehodaćcem do sali majorowi Koniecznemu, uczestnikowi szlaku bojowego I Armii Wojska Polskiego, młodzież zgłaszała serdeczną owację i oddawała go kwiatami.

NRD oczekuje kosmonautów

Dzisiaj przybywają z wizytą do NRD Tierieszkowa i Gagarin. Wizyty tej oczekuje z zainteresowaniem cała Niemiecka Republika Demokratyczna. — Poczta wypuściła cztery znaczki okolicznościowe. Na cześć kosmonautów odbędzie się wielki rajd motocyklowy i samochodowy. Młodzież Berlina gościć ich będzie na wielkim balu FDJ; odbędzie się również liczne spotkania w zakładach pracy i w spółdzielniach produkcyjnych. (PAP)

Coraz więcej lekarzy do miasteczek i wsi

Blisko 2 tys. lekarzy zasilili do końca br. zakłady służby zdrowia. Rozdziału nowych etatów dokonuje się ze szczególnym uwzględnieniem rejonów, posiadających najsłabszą kadre lekarską. System ten przyczynia się do większego dopływu lekarzy na wieś i małych miasteczek. Większemu dopływowi lekarzy na wieś sprzyja również m. in. system stypendiów fundowanych. W bieżącym roku akademickim z tej formy pomocy skorzysta blisko tysiąc studentów medycyny. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 61-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, P-1

Gdzie odbędzie się Olimpiada 1968 r.?

Sprawa dyskryminacji rasowej przedmiotem obrad

Wczoraj rozpoczął w Baden-Baden (NRF) kilkudniowe obrady Kongres Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Nie wiemy, gdzie odbędzie się następna po Tokio, XIX Igrzyska Olimpijskie w 1968 roku.

W obradach, jako przedstawiciel Polski uczestniczy przewodniczący GKKFIF Włodzisław Rzececki w towarzystwie wiceprezesa Polskiego Związku Szermierczego Edwarda Włoczkę, który weźmie udział w obradach Komisji Wykonawczej MKOI z przedstawicielami narodowych komitetów olimpijskich.

Na porządku obrad znajdzie się kilka, bardzo ciekawych punktów. Ich wyniki cały świat sportowy oczekuje z dużym zainteresowaniem.

Głównym punktem będzie wybór miejsca XIX Olimpiady. Kan-

Grecja - Polska 3:1

Rozegrany w Atenach międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy Grecją a Polską zakończył się naszą porażką 3:1 (2:0). (t)

Olimpia - Warta 1:0

dalekopisem

Spotkanie bokserskiej reprezentacji juniorów NRD z drugą reprezentacją juniorów Polski w Plocku, zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 12:3. — Mecz stał na słabym poziomie. Dominował boks siłowy. Z Polaków podobali się jedynie: Strzelczyk i Zelański.

Rozegrane w Toruniu spotkanie pomiędzy reprezentacją juniorów Pomorza i I-ligową Vorkwart (Berlin), zakończyło się zwycięstwem Niemców 7:3 (2:0, 2:1, 3:2).

W Krakowie rozpoczął się międzynarodowy turniej koszykówki męskiej o „Błękitną wstęgę Wisły”. W pierwszym dniu Śląsk pokonał Wisłę 82:61, a Spartak (Brno) wygrał z reprezentacją Białoruskiej SRR — 92:61. (za)

Szukamy kolarskich talentów

Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki Poznań — Nowe Miasto wspólnie z sekcją kolarską KS Stomil, organizują w niedzielę 20 bm. (godz. 10) wyścigi kolarskie dla nieświatowców w wieku od lat 15. Zawodnicy mogą startować na dowolnych rowerach.

Trasa wyścigu prowadzić będzie z Poznania do Gadek i z powrotem (około 25 km).

Zgłoszenia przyjmuje DKKFIF Poznań — Nowe Miasto ul. Zagórze. (x)

IV eliminacja trawiarzy

Okręg poznański wierny jest tradycji i od wielu lat, chyba jako jedyny w Polsce, organizuje liczne wyścigi motocyklowe na trawie. Poza Poznaniem imprezy takie odbywają się m. in. we Włoszech, Sierakowie, Racocie a sporadycznie także w innych miejscowościach. Co roku odbywają się także trawiaste mistrzostwa okręgu PZM. Ostatnio wreszcie Zjednoczeni byli organizatorem IV eliminacji do mistrzostw okręgu w wyścigach trawiastych. Czołowe miejsca zajęli reprezentanci poznańskiego Motoklubu Unia, specjalizujących się także w trawie Zjednoczonych Włoszech oraz AZS-u, który zasłynął z kilku zawodników byłej LPZ.

A oto wyniki wreszniejszej eliminacji: klasa 125 cm — 1. M. Morawski Zjednoczeni, 2. W. Frlak AZS, 3. Bogdan Szyszka AZS, 175 cm — 1. Z. Matyja Unia, 2. W. Frlak AZS, 3. Szymkowiak Unia, 250 cm — 1. A. Lisjak Zjednoczeni, 2. Z. Morawski Zjednoczeni, 3. J. Drogowski AZS. pow. 350 cm — 1. J. Grudziak Unia, 2. Z. Klatkiewicz Unia, 3. A. Lisjak Zjednoczeni. Bieg finałowy — 1. W. Orsane Stal Głogów, 2. Z. Matyja Unia, 3. M. Morawski Zjednoczeni. (d)

Komunikaty

KS Ogniwo zawiadamia, że treningi sekcji gimnastycznej odbywają się w sali Szkoły Podstawowej nr 71 przy ul. Świerczewskiego 52 w poniedziałki i czwartki dla dziewcząt, we wtorki i piątki dla mężczyzn. Początek ćwiczeń o godz. 17 dla grup młodszych i o godz. 18.30 dla grup starszych.

Sytuacja nadal napięta Mobilizacja rezerw w Algierii

W całej Algierii trwa napięta sytuacja w związku z atakiem wojsk marokańskich na posterunki pograniczne wojsk algierskich. Dziesiątki tysięcy ludzi zgłaszają się do koszar z prośbą o wydanie broni i wcielenie do jednostek wojskowych dla obrony kraju.

Rejestruje się wszystkich mężczyzn w wieku od 13 do 35 lat, z tego natychmiast wciela się do armii byłych uczestników wojny wyzwolenczej.

Rozmowy wysłanników rządu algierskiego w Marakeszu zakończyły się. Mohamed Zaid przed odjazdem do Algierii oświadczył dziennikarzom, że przekazał królowi Hasannowi

Komunikat „Totka”

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 13 X 1963 r. stwierdzono: 198 rozw. z 3 traf. — wygrane po około 533 zł; 2.943 rozw. z 7 traf. — wygrane po około 39 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 13 X 1963 r. stwierdzono: 2 rozw. z 5 prem. — wygrane po ok. 36.309 zł; 158 rozw. z 5 traf. — wygrane po ok. 10.965 zł; 9.178 rozw. z 4 traf. — wygrane po ok. 283 zł; 162.568 rozw. z 3 traf. — wygrane po ok. 15,— zł.

Wojkowa parada, przewyższająca wszystkie dotychczasowe, poznaczono Konrada Adenauera, jako kandydata NRD. Jego następcą zostaje Ludwig Erhard, pełniący dotąd funkcję wicekandydata. Kim on jest i czego spodziewać się po nim na Zachodzie?

Erhard liczy obecnie 66 lat a więc jest młodszy o 20 lat od Adenauera. Syn bogatego bawarskiego chłopca, poświęcił się karierze naukowej, studiując ekonomię. Po dojściu Hitlera do władzy dość szybko, bo w r. 1934, dostosował się do nowego porządku, rezygnując ze swych dotychczasowych liberalno-lewizujących poglądów i stwierdzając, że „era swobodnego indywidualizmu — minęła”. Erhard nie był jednak członkiem NSDAP; należał więc do tych „sprawiedliwych”, których obecność w rządzie bońskim miała „równoważyć” istnienie w nim Globke'ów, Ober-

Następca Adenauera

niej przez Erharda. Wystarczy bowiem wspomnieć, że koncentracja kapitału w wyniku „cudu” osiągnęła w NRD takie rozmiary, jakich nigdy nie notowano w Niemczech: 1600 przedsiębiorstw, które przed wojną kontrolowały niecałe 30% akcji w Niemczech, w r. 1958 kontrolowały już 80% całego kapitału!

Czego spodziewają się w Bonn po Erhardzie? FDP cieszy się, gdyż Erhard przyrzekł fotele wicekanclerza przewodniczącemu tej partii. Menedem, SPD natomiast na nowo zaczyna marzyć o koalicji z CDU/CSU.

A zachodni sojusznicy? Wiać, że Erhard nie był entuzjastą adenauerowskiego ścisłego powiązania z Francją. Wypowiadał się za wciągnięciem Anglii do Wspólnoty Rynku, na co, jak wiadomo, nie chciał wyrazić zgody

de Gaulle. Również za oceanem nowy kanclerz został powitany życzliwie, jako że sa podstawy do mniemania, iż będzie on okazywał więcej szacunku wobec rad USA.

Trudno więc przypuszczać, by zmiana na kanclerskim stołku wniosła coś istotnie nowego do zasadniczych kierunków polityki Bonn. I choć powszechnie wiadomo, że Adenauer nie cierpi Erharda, to jednak ważniejszy od tych czy innych animozji jest fakt, iż na stanowisko kanclerza desygnowała go ta sama partia (CDU/CSU), której przewodniczył — właśnie Adenauer. Toteż chyba wiele słusznego miał dziennikarz „Die Zeit” który swój artykuł, omawiający zmiany w NRD, opatrzył charakterystycznym tytułem: „Przesuwanie foteli w Bonn”... K. M.

O kryształowy puchar im. A. Smoczyka

26 września br. minęło 13 lat tragicznego dnia wypadku, którego z najlepszymi polskimi złowcami, zasłużonego mistrza sportu — Alfreda Smoczyka, którego imieniem wiąże się powstanie sportu żużlowego, szybkiego w tej dyscyplinie i pierwszym międzynarodowe sukcesy. Za bityn zasługi i osiągnięcia w sporcie motorowym Alfred Smoczyk został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Dorocznym zwycięzcom, m. in. macyzysy. Unia Leszno wspólnie z redakcją „Expressu Poznańskiego” organizują wielki turniej żużlowy o Puchar Kryształowego memoriału A. Smoczyka, na który zaproszono czołowych zawodników kraju.

W dniach 19 — 30 października br. KS Unia Leszno jako jeźdźcę z najbardziej zasłużonych jeźdźców w Polsce dla rozwoju sportu motorowego obchodzi piękny jubileusz — 25 lecie swego istnienia. Głównym programem uroczystości jubileuszowych będzie wielki atrakcyjny memoriał im. Alfreda Smoczyka.

Na starcie tegorocznego memoriału stanie 13 zawodników, z których przez Główną Komisję Żużlową PZMot: J. Maj, J. Ryba i Wygoda (Górniki Rybnickie), Kapala i Spychała (Stal Rzeszów), Ruracz (Wiśniowscy Częstochowa), Szurkowski i Nowak (Zgrzebińscy Z. Górą), Odrzywołski (Stal Gniezno), aktualny mistrz Polski — Henryk Zyto oraz jego koleżanki — Bendke, Kusik i Zerkowscy Dobrućki (Unia Leszno).

Dla informacji podajemy zwycięzców poprzednich triumfatorów memoriału A. Smoczyka: 1950 — St. Gliapiak (Unia), 1952 — K. Kuśnierak (Unia), 1953 — B. S. (Unia), 1954 — A. Krzesiński (Unia), 1955 — E. Kuczyński (Sparta), 1956 — F. Kapala (Ziolejarz), 1957 — 1959 tryumfator zwyciężył Henryk Zyto, 1960 — N. Swiatła (Polonia), 1961 — Z. Waliński (Unia), 1962 — H. Zyt.

Jak z powyższego wynika, zwycięzcy dotychczasowych 12 pojedynków memoriałowych żużlowcy zwyciężyli 8-krotnie. (R)

Spartakiada leśników i drzewiarzy

Będzie to już drugie wojewódzkie spotkanie pracowników zakładów przemysłu drzewnego i leśnictwa. Podobnie jak w roku ubiegłym, przybędą 27 bm. do Obornów reprezentacje wyłonione na spotkaniach zakładowych i międzyzakładowych. Pojedynki toczy się będą w konkurencjach zespołowych i indywidualnych: lekkoatletyczne, strzelectwo, łucznictwo, kolarstwo, siatkówka oraz 7-oboje pływackie. Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego spodziewa się udziału ponad 300 zawodników. Obrońcą pucharu przechodzący jest ubiegłoroczny triumfator drużyna Trzcińskiej Fabryki Mebli. Zdobywcy czołowych miejsc otrzymają wiele atrakcyjnych nagród, w tym również skromną nagrodę redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. (c)

Budowlani nie spali

Ocena trzech kwartałów

Trwająca od pewnego czasu organizacja kadr w poznajskim budownictwie ma się ku końcowi. W krótkich odstępach czasu zmieniono 12 dyrektorów przedsiębiorstw oraz całkowicie powołano nowego kierownictwo samego budownictwa. Budownictwo, realizujące w Wielkopolsce inwestycje wartości 1,2 mld. zł, z czego 200-250 mld. zł to budownictwo mieszkaniowe. Nowi dyrektorzy zaczęli z kolei reorganizować kadry komórek funkcyjnych przedsiębiorstw i kadr: zaczęli usprawniać organizację, technikę, zaopatrzenie i kontrolę wykonywania zleceń, wprowadzając przy tym wiele innowacji.

Trochę trudno przewidzieć, jakie będą — po obecnych zmianach kadrowych — końcowe efekty budowlanego roku. Na podstawie efektów uzyskanych w ciągu trzech kwartałów można jednak powiedzieć, że pod nowym kierownictwem załogi budowlane zdają sobie sprawę z konieczności przyspieszenia się z zimowej klęski mieszkaniowej. W tym celu, co skrócenia tegorocznego sezonu budowlanego, notują dość dobre wyniki gospodarcze.

Wzrost budownictwa mieszkaniowego. Pierwotnie, przed wojną, zakładano wybudowanie w br. 11.750 izb. Zima — przekreśliła te plany. Statystycznie biorąc plan winien być umniejszony o prawie 3 tys. izb. Dla setek rodzin czekających na mieszkanie, budowlani podjęli się realizacji tzw. napiętego planu, o 1400 izb więcej niż było w planie, z czego wynikało z powiększenia zadań rocznych, na trzecim kwartale.

Id guzika do... sputnika

KARIERA CHEMII

Z osiemnastu tysięcy wyrobów chemicznych produkowanych w USA w 1952 r. — przeszło pięć tysięcy w ogóle przed wojną nie znano. W dziesięć lat później nowe chemikalia stanowiły już 70 procent produkcji. W 1961 r. amerykański monopol Dow Chemical przeznaczył ok. 33 procent nakładów inwestycyjnych na uruchomienie nowych produkcji, w rok później — 50 procent, a w bieżącym roku — 75 procent.

Dane te wymownie ilustrują niezwykłą karierę chemii. Zaczęła się ona skromnie na przełomie wieków. Dziś doświadczenie od guzika począwszy, na sputniku skończywszy — wszystko ma nie tylko „coś”, ale bardzo wiele wspólnego z chemią. Odrzućmy ona zasadniczą rolę w rozwoju przemysłu, rolnictwa, transportu, usług. Wciąż na ogół chemia, opośledzona samochodowa, zupa w kostce, paliwo, nowoczesne tkaniny — to domeny zależne od chemii.

Jeszcze nie tak dawno o pozycji przemysłu w krajach rozwiniętych mówili przede wszystkim o produkcji żelaza i stali. To one nadal ważną rolę w gospodarce światowej. Ale rzecz zmienną, w ostatnich latach — wytwórczość tych materiałów w USA niemal się nie zwiększa. Natomiast produkcja włókien sztucznych wzrosła 2,5 razy, kauczuku syntetycznego — 2,6 razy, tworzyw sztucznych 7,7 razy. W wielu krajach nakłady na przemysł chemiczny przewyższają wielkość inwestycji w hutnictwo żelaza i stali.

Przypomnijmy, że w Związku Radzieckim w swoim czasie chemia nie była w pełni doceniana. Poglądy na jej rolę i znaczenie uległy generalnej rewizji wiosną 1958 r. Uznając, że bez szerokiego stosowania chemii nie może być mowy o istotnym postępie technicznym — rozpoczęto chemizację ofensywę. Nakłady na rozwój tej dziedziny produkcji wyniosły w ciągu czterech lat, do końca ub. roku prawie 4 miliardy rubli, tj. o 170 procent więcej niż w 3 poprzednich latach. Wybudowano 150 nowych fabryk. Produkcja wzrosła o 160 proc. Zwiększyła się zwłaszcza pro-

Jak ten napięty plan realizują? Do 30 września oddali do użytku 7.677 izb czyli 75,2 proc. planu rocznego. Naučenie przykrymi doświadczeniami przeszłości, wcześniej i później przygotowują się w tym roku do zimy; można więc niemal mieć pewność, że roczny plan izbowy będzie wykonany a nawet — w granicach 200-250 izb — przekroczony.

Najbardziej zaawansowane w realizacji rocznego planu budownictwa mieszkaniowego są: Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 — 79,6 procent, Kaliskie Przedsiębiorstwo Budowlane — 78,2 procent i PPB nr 4 — 72,2 procent planu.

Budownictwo przemysłowe realizujące inwestycje o wieloletnim czasie cyklu, mające dużo więcej kłopotów z dokumentacją i zaopatrzeniem wykonuje plany roczne nie gorzej: przedsiębiorstwo nr 1 — w 69,5 procentach, przedsiębiorstwo nr 2 — w 61,4 procentach. Przedsiębiorstwo Robotów Instalacyjnych zrealizowało plan roczny w 70,9, a Robotów Elewacyjnych — nawet w 77,5 procentach. W budownictwie szkolnym roboty wykonywane są przedterminowo, w sumie, po tak ciężkiej zimie, osiągnięte przez poznańskie budownictwo wyniki, nie są wcale złe. Wydaje się, iż jest to m. in. rezultatem przeprowadzonych zmian w kadrach i organizacji.

Prowadzone od początku roku prace nad udoskonaleniem działania poznajskich przedsiębiorstw budowlanych, zbliżyły się z zaleceniami lipcowej uchwały Rady Ministrów i CRZZ, trafiające na podatny i częściowo już przygotowany grunt. Nowi kierownicy dostali do ręki dodatkowy argu-

dukcja i rozszerzył asortyment tworzyw sztucznych. Już w 1961 r. przystosowano chemię do większej roli niż w USA, Anglii i Francji razem wziętych.

Obecnie głównym celem przemysłu chemicznego w ZSRR jest zastąpienie stali tworzywami. Obliczono, że szerokie zastosowanie tworzyw w tej dziedzinie może przynieść roczną oszczędność 20 mln. ton stali, czyli ok. 27 miliardów rubli.

W Polsce z postępami chemii stykamy się też na każdym kroku. Poważnego skoku można oczekiwać po rozbudowie wielkich kombinatów nawozów (Kędzierzyn, Tarnów, Puławy), a przede wszystkim po uruchomieniu rurociągu naftowego „Przyjaźń” i petrochemii polskiej. W każdym razie już dziś co dziesiąta złotówka wygospodarowana w kraju — pochodzi z chemii. (f)

Castel Gandolfo żyje z papieża. Mała, malowniczo nad jeziorem położona miejscina wygląda jak gdyby przylutna do pałacu papieskiego, w którym papież zwykły szukać wypoczynku i w którym przed kilkoma laty zmarł Pius XII. A że śmierć papieża poza Rzymem stwarza szereg trudnych problemów natury protokolarnej, więc w owym okresie mieszkańcy Castel Gandolfo uważali, że znajdują się w samym centrum zainteresowania całego świata.

W CASTEL GANDOLFO WIEDZA SASIEDZI...

Mały rynek, stare stylowe latarnie i nowoczesna kawiarnia z fotelikami na chodniku, kilka sklepów — oczywiście przede wszystkim z pamiątkami — wygląda to razem bardziej na dekorację teatralną niż na prawdziwe ludzkie osiedle. Ale takie wrażenie wywiera wiele innych miasteczek włoskich.

W przygodnie nawiązywanych rozmowach mieszkańcy letniej rezydencji papieskiej przybierają pozę totumfackich, a w każdym razie ludzi

ment uzasadniający ich twierdzenia kurs wobec balaganiarstwa i nierobstwa.

Szybko, zmobilizowawszy opinie przytaczające części załóg, rozprawiano się na budowach z leniuchami. Mimo braku ludzi, zwolniono przykładowo z pracy 50 bumelanów. Wynik jeśli w lipcu poznajskie budownictwo zrealizowało roboty za 104 mln. zł to we wrześniu przy zmniejszonej o leniuchów załodze za 113,2 miliony. W październiku tempo wzrostu wydajności nadal rośnie.

Nowe kierownictwo Zjednoczenia wzięło wyraźny kurs na przyspieszenie procesu uprzemysłowienia budownictwa. Jeśli bowiem do postawienia 1 m sześć, metodą tradycyjną potrzeba 7,6 roboczogodzin, to metodą wielkopłytową — 5,1 a metodą wielkopłytową — nawet 4,2 roboczogodzin, wliczając to za przygotowanie elementów na bezpośrednim zapleczu. Co prawda, budownictwo wielkopłytowe jest jeszcze stale droższe od tradycyjnego, lecz wynika to nie z faktycznego układu kosztów, lecz z relacji cen cementu i stali w stosunku do cegieł i wapna. Jeśli się jednak uwzględni wielkość akumulacji, jaką wnoszą państwu cementownie i huty, to może się okazać, iż budownictwo wielkopłytowe nie jest wcale droższe od tradycyjnego, a na pewno szybsze: wymaga mniej siły żywej.

Obecnie u nas tylko 30 procent programu mieszkaniowego realizujemy metodą budownictwa wielkopłytowego. Dlatego w latach następnych planuje się uruchomienie szeregu wielkich placów budów: Winogrady — 10.900 izb, Rataje — 18.860 izb, Konin V — 15.000 izb, realizowanych tylko z prefabrykatów formowanych tuż obok w poligonowych wytwórniach. Doświadczenie wskazuje, że tego rodzaju poligony są najtańsze eliminując całkowicie kłopotliwy transport kolejowy i samochodowy. Części taśmowo wędrują z wytwórni wprost na budowę.

Na lata następne, a właściwie już na rok przyszły, planuje się dużą ofensywę organizacyjną, która ma doprowadzić do wzrostu rytmiczności budownictwa. Już obecnie nawet rezygnując z dotychczasowych efektów, budowlani przygotowują sobie szeroki front robót na zimę, aby w grudniu, styczniu i lutym, na dwie zmiany tylko wykańczać budynki.

O ile w roku ubiegłym budowlani ukończyli przed zimą 8 tysięcy izb w stanie surowym, o tyle w tym roku przygotowują 13 tys. izb. Oceniając ich tegoroczną pracę, ten moment warto mocno podkreślić. Bo tzw. izby surowe wybudowane w tym roku, będą decydować o wykonaniu planu roczowego I kwartału 1964 r.

P. Ch.

Wiś Laski w Poznaniu

HIGIENIZACJA znaczy UZDROWIENIE

Mieszkańcy wsi Laski w powiecie Kępno w ciągu zaledwie dwóch lat wybudowali prawie 30 nowych budynków. Solidnych, murowanych, piętrowych. Wiś upodobiła się do miasta. Ale tylko zewnętrznie — zabudowa. Natomiast inne wielkomięskie zdobycze były tutaj nieznane. Ale do czasu. Bo oto padła propozycja: załóżmy wodociąg!

Skąd wziąć dziesiątki tysięcy złotych? Najłatwiej i najprościej byłoby zapukać do państwowego skarbcza i powiedzieć: „Sezanie, otwórz się!” Zakłęcie to nie na wiele by się jednak zdało. „Sezam!” szybko zostałby ogłoszony, gdyby miał finansować każdy zbrojny zamiar obywateli.

W Laskach (ale nie tylko tutaj) mieszkają rozsądni i mądzy ludzie. Rozumieją, że państwo może i musi realizować inwestycje służące całemu społeczeństwu, natomiast inwestycje lokalne mogą i powinny wykonywać własnymi siłami i środkami sami obywatele. Władze jednak nie przyglądają się biernie inicjatywom społecznym. Obowiązuje w tym względzie niepisana zasada: pokażcie najpierw co potraficie, a dopiero wtedy porozmawiamy o jakiejś dotacji. Zasada ta tłumaczy się następująco: jeśli zrobicie coś za co najmniej trzy złotych, to wtedy my, władza, do tych trzech złotych dołożymy jedną, państwową.

I państwo dokłada! Bo proszę: w minionej pięcioletniej czyni społeczne ludności osiągnęły olbrzymią wartość 5,5 mld. zł. W tym samym czasie dotacja państwowa napopiekanie tych czynów wyniosła 1,3 mld. zł. W czynie społecz-

nym budujemy drogi, świetlice, ośrodki zdrowia, mosty, przepusty wodne, domy kultury, remizy, no i właśnie wodociągi.

Grosz do grosza i wodociąg

Obywatele wsi Laski postanowili więc zafundować sobie wodociąg. Czynem społecznym, czyli własnymi siłami i środkami, przy proporcjonalnym udziale środków państwowych. Wartość dokonanych wykopów dla sieci wodociągowej oblicza się na 362 tys. zł. Wartość innych dodatkowych prac wynosi 262 tys. zł. Był to więc wielki wysiłek społeczeństwa, tym bardziej, że ludność opodatkowała się ponadto na zakup materiałów koniecznych do budowy wodociągu. Dopuszczając im także nagrodę w wysokości 400 000 zł, którą uzyskali w konkursie higienizacji wsi, zorganizowanym ubiegłego roku przez naszą redakcję i Prezydium WRN w Poznaniu.

I dzisiaj w Laskach jest wodociąg!

I nie tylko w Laskach... W Lubelskiem — w 30 wsiach, w Poznańskim — w około 30 wsiach, w Bydgoskiem... itp.

Bez wody ani rusz

Buduje się jednak nie tylko wodociągi. Bo i studnie głębinowe, bo i kanalizację, bo i łaźnie, bo i domy higieny, bo i...

A wszystko to w ramach wielkiej akcji, której imię: HIGIENIZACJA WSI. Woda jest podstawą tej akcji. Bez wody, bez zdrowej wody i to w dostatecznych ilościach nie ma co nawet marzyć o podniesieniu higieny i zdrowotności mieszkańców. (W tym miejscu podaję uzasadniającą powyższe twierdzenie — informację: w kraju mamy 4,5 tys. osiedli nie posiadających dostatecznej ilości wody do picia. Na prawie 1600 tys. studni prywatnych tylko około 10-15 proc. posiada wodę zdatną do picia w stanie surowym. Na 18 tys. studni publicznych woda zdatna do picia występuje tylko w co ósmej — dziesiątej studni).

Higienizacja, czyli uzdrowienie wsi, oznacza długofalowe, kompleksowe działanie społeczne zmierzające do poprawy warunków bytowania i pracy ludności wiejskiej oraz stanu sanitarno-higienicznego i kulturalnego wsi. (Dlatego też w ramach higienizacji buduje się również ustępy, zakłada zieleńce, instaluje kosze

na śmieci, bieli wapnem obejmia itp.).

Pojęcie tego terminu wprowadzili do medycyny społecznej higieniciści bułgarscy. Nazywa ta przyjęła się w NRD i w Polsce. Spotykamy się również z innym określeniem tego działania np. w Jugosławii z asanacją, w ZSRR z ruchem wysokiej kultury sanitarnej.

Sprawa higienizacji wsi nabrała znaczenia dopiero w Polsce Ludowej. Państwo dało i daje konkretny wyraz troski o stan sanitarno-higieniczny wsi. Oto np. w ostatnich latach oddano do użytku 225 wodociągów publicznych, ponad 480 km sieci wodociągowej z 540 studniami ulicznymi oraz 94 studnie publiczne wiercone. Bieżący rok przyniesie wsi ponad 130 wodociągów, ponad 70 studni i 15 wiejskich domów higieny.

Dużo to, czy mało? Dużo jak na możliwości inwestycyjne państwa, mało jak na potrzeby wsi. Stąd społeczne działania mieszkańców wsi. W Laskach, w Borowcach, w Rogach, w setkach innych wsi.

MIROSLAW SANIGÓRSKI

Godni zaszczytnej miana

X Sudeckiej Dywizji Pancerniej nadano imię „Bohaterów Armii Radzieckiej”. Uroczystość ta, z udziałem Marszałka Związku Radzieckiego Rodiona Malinowskiego i Marszałka Polski Mariana Spychalskiego stała się dla społeczeństwa Opolszczyzny okazją do zainicjowania swych gorących uczuć wdzięczności dla Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego za wyzwolenie tych ziem z 6-wiekowej niewoli. Symbolem i wdzięcznością darzą Śląsk Opolski szczególnie swoją X Sudecką Dywizję Pancerną, wysoko ceni jej bojowy udział w wyzwoleniu ziem nadodrzańskich i społeczny wkład w dzieło pokojowej odbudowy.

X Sudecka Dywizja Pancerna uformowana została jesienią 1944 roku w Rzeszowie. Brała udział w walkach o wyzwolenie Śląska, w forsowaniu Nysy, w bitwach nad Szprewą i pod Budziszynem. Kiedy w Pradze czeskiej ludność chwyciła za broń przeciw hitlerowcom, Dywizja podeszła z pomocą czechosłowackim powstańcom. Swoją szlak bojowy zakończyła pod Mielnikiem na ziemi czechosłowackiej, a w maju 1945 roku przybyła na Opolszczyznę.

Czas frontowych walk wspomina z doświadczenia dokładnością jeden z oficerów X Sudeckiej Dywizji Pancerniej. — Cieszy nas szczególnie to, że przyczyniliśmy się do wyzwolenia a potem zagospodarowania naszych starych ziem piastowskich. Wielu żołnierzy Dywizji, nazywanej oddział imieniem „Bohaterów Armii Radzieckiej”, zamieniając po wojnie karabin na pług, wybrało za swe stałe miejsce zamieszkania opolską wieś. Dawny wysiłek czołgisty czy działowego zamienił on na żniwo rolnika zagospodarowującego te tereny. (mw)

SOBORU CZĘŚĆ DRUGA

(Korespondencja własna z Włoch)

Pius XII — „niemieckiego papieża” — wzbudziły u wielu wątpliwości. A jaki jest naprawdę — pokaże Sobór. II Concilio.

ZA KLISAM

Jego druga część, która rozpoczęła się 29 września, oczekiwana była z ogromnym zainteresowaniem: czy dzieło odnowy, wielkiej reformy ekumenicznej, o której zamyslał zmarły papież, będzie teraz kontynuowane, czy też utknie w ślepiem nauki teologicznej i scholastycznych dyskusji? Jakiego stanowiska teraz zajmie rzymska kuria, czyli administracja, cały aparat watykański, państwa, skupiający w swoich ramach najbardziej zachowawcze elementy, które nawet nie starały się tać swojej niechęci do postępów dążeń Jana XXIII?

Opowiadano mi, że na rok przed rozpoczęciem Soboru, znana firma holenderska Philips zaproponowała założenie tzw. symulantki, czyli apa-

ratury umożliwiającej równocześnie tłumaczenie przemówień w kilku językach. Sekretariat Soboru zwrócił z odpowiedzią tak długo, że gdy powrócił do oferty Philipsa było już za późno. Cel był oczywisty. Kuria pragnęła w ten sposób utrudnić obrady, doprowadzając do tego, że odczyt Soboru nie będzie się dobrze nawzajem rozumieć, a zasadniczy wpływ na tok obrad zabezpieczyć tylko tym kardynałom, którzy mówią płynnie po łacinie.

W tym samym mniej więcej okresie kardynał Pizzardi, jeden z przedstawicieli skrajnej prawicy watykańskiej, przedłożył papieżowi Janowi XXIII do podpisu dokument, w którym zabraniało się używania jakiegokolwiek innego języka poza łaciną w czasie wykładów na seminariach. Papież przez wiele miesięcy „zapominał” o tym dokumencie, a gdy wreszcie znużony tą podziadową walką — podpisał, miał się odezwać do jednego z

przyjaciół, że nie będzie to miało większego znaczenia, ponieważ wkrótce już postanowienie to będzie przekroczone. Ten mały wycinek jest jednak dobrą ilustracją atmosfery kulis Soboru.

Jeden z biskupów, przybyłych na Sobór, puścił w obiegu żądliwe powiedzonko, które w mgnieniu oka zrobiło karierę: „Nie boję się Piotra, lecz jego sekretarzy”.

Sobór obraduje. Obecni są na nim obserwatorzy wyznani niekatolickich w ilości 64 (na pierwszej części było ich 45), a także po raz pierwszy w dziejach Kościoła dziesięciuosobowa grupa osób świeckich, wybitnych przedstawicieli wielkich międzynarodowych organizacji katolickich.

Nie trzeba dodawać, że te innowacje zostały wprowadzone wbrew stanowisku Kurii. Są zapowiedzią nowego.

Tadeusz Rojek

Dramat mocno spóźniony

„Daleka jest droga”. Film produkcji polskiej. Scenariusz na motywach powieści Ksawerego Pruszyńskiego: Jacek Wejroch. Reżyseria: Bohdan Poręba. Zdjęcia: Władysław Forbert. Muzyka: Wojciech Kilar. Wykonawcy: Jan Machulski (por. Adam Włodarczyk), Christine Laszar (Shella), Henryk Bak (chor. Ziętara), Jan Swiderski (d-ca pułku), Jerzy Duszyński, Ryszard Pietruski, Piotr Pawłowski, Adam Pawlikowski, Janusz Byczyński, Edmund Fetting, Kazimierz Meres, Jerzy Pichelski, Jerzy Turek, Tadeusz Białoszczyński, Maria Wachowiak, Wanda Kocowska, Mieczysław Milecki i inni.

Pierwsza uwaga nasuwa się tutaj na temat korzystania z utworów literackich do tworzenia filmowego. Niejednokrotnie już nasi pisarze wyrażali publicznie swoje niezadowolenie z bardzo dowolnego przekształcenia przez filmowców ich dzieł w obraz filmowy. Opowiadania Pruszyńskiego z jego popularnych tomów „Karabela z Meschedu”, „Trzyście opowieści”, „Droga wiodła przez Narwik” głęboko zapadły w serca i uczucia polskich czytelników. Z niewątpliwym rozdzieleniem muszą oni oglądać film, w którym zawarte są wątki z trzech opowiadań. Wszystkie one zostały w innej scenarii, innych sytuacjach, innych jednostkach wojskowych. Zebrane w jedną opowieść nie pozwalają odnaleźć naszych bohaterów, którzy utrwalił się już w pamięci w zupełnie innej wizji. Nie było to więc szczęśliwe pociągnięcie twórców filmu.

Nie to jednak jest najistotniejsze. Zastanawiałem się w toku projekcji nad tym, do kogo adresowany jest ten film. Minęło przecież 18 lat od wydarzeń opowiedzianych w filmie, kiedy to I dywizja pancerna gen. Maczka znajdowała się na pograniczu niemiecko-holenderskim wobec perspektywy demobilizacji. Dziś film oglądają ludzie, którzy przeważnie w 1945 roku byli dziećmi albo ich jeszcze w ogóle na świecie nie było. Tym to widzom chce Poręba pokazać jak trudno było wówczas zdecydować się na powrót do kraju, jak trudno było im odpowiedzieć sobie na pytanie: co dalej? Otóż obawiam się, że pokazane to zostało w sposób daleko niepełny. Tylko pokolenie dojrzałe i ludzie starsi potrafili sobie sami dopowiedzieć te wszystkie skomplikowane jednak

Każdy gra komedię

„Via Margutta”. Film włosko-francuski. Scenariusz (wg. powieści Ugo Moretti pt. „Gente al Babuino”): Franco Brusati, Ennio de Concini, Mario Camerini, Ugo Guerra. Reżyseria: Mario Camerini. Zdjęcia: Leonida Barboni. Muzyka: Piero Piccioni. Wykonawcy: Donata — Antonella Lualdi, Stefano — Gerard Blain, Gionsue — Franco Fabrizi, Marta — Yvonne Furneaux, Marisa — Cristina Gaiorni, Marco — Spiros Focas, Pippo — Claudio Gora, Giorgio — Walter Brofferio, Bill — Alex Nicol, Grace — Marion Marshall i inni.

Wprawdzie Camerini uważa się za reżysera drugiej kategorii i jego dzieła nigdy nie osiągały miana arcydzieła, ale przy okazji tego filmu musimy sobie powiedzieć: jakaż to bezładna rola reżyserska, jaka sprawność rzemiosła! Jeśli jego twory zalicza się do drugiego rzutu włoskiej kinematografii, rozumiemy, jaką ta kinematografia jest potęgą na świecie. Ostatnio oglądana „Zbrodnia” Camerini także nasuwała taką refleksję.

Tym razem podjął Camerini temat życia rzymskiej cyganerii artystycznej — plastyków, koncentrujących się na ulicy Margutta, jak w Paryżu dzieje się to na Montparnasse, w Londynie w Chelsea, a w Poznaniu? — chyba na Starym Rynku. Jak zwykle w swoich filmach dużą uwagę zwrócił na sprawy obyczajowe pokazane z całym realizmem, a nawet bezkompromisowości. Bohaterowie, młodzi w większości ludzie, dotknięci są w dużej mierze frustracją, są rozczarowani, gdyż rzadko który osiąga sukces w życiu, a każdy uważa się za wybitnie utalentowanego i godnego takiego sukcesu.

W IV kwartale kolej ma przewieźć o 5 procent więcej ładunków niż w analogicznym okresie roku ubiegłego, mimo, iż liczba jednostek taboru wzrosła tylko o 2 procent. Trudno się więc dziwić temu, że PKP nie przyjęła do planu ponad 4 miliony ton zgłoszonych ładunków i stale alarmuje, iż klienci przetrzymują wagony, a zakłady naprawcze nie wykonują planów remontów. W takiej sytuacji, każdy sprawny technicznie parowóz czy wagon liczy się przecież na wagę złota.

Wielkopolska stanowi ważnym centrum krajowego zaplecza technicznego kolei. Tu (patrz „Głos” z 5 bm.) dokonuje się znacznej części napraw wagonów i parowozów oraz niemal wszystkie naprawy taboru motorowego. Jednak nasze zakłady naprawcze nie wywiązują się w pełni z zadań i mają na swym koncie poważne zadłużenie wobec kolei.

W sierpniu problem ten był badany przez specjalny zespół fachowców, powołany przez Wydział Ekonomiczny podteksty i nuanse ważkich życiowych decyzji, które musieli podjąć żołnierze Polskich Sił Zbrojnych walczących u boku zachodnich aliantów. Młody widz z powątpiewaniem patrzy na rozterki bohaterów. Postawy ich bowiem nie są jasne, wątpliwości nie dość uzasadnione ani politycznie ani psychologicznie, podobnie jak i ostateczna decyzja por. Włodarczaka o jego powrocie do kraju (realizacja testamentu Ziętary była w końcu motywu wiarygodnym).

Uwaga druga przeło: film ten jest spóźniony o... chyba lat kilkanaście. Tuż po wojnie byłby w tym kształcie zrozumiały i przynależny. Dziś to już tak odległa przeszłość, że postępowanie żołnierzy gen. Maczka wywołujeby znacznie głębsze umotywowanie.

Wreszcie uwaga trzecia: mimo wszystko dobrze się stało, że Poręba podjął temat dotychczas stanowiący białą plamę naszej kinematografii. W ten sposób i tamten nie najłaskawszy przecież epizod naszej historii znalazł swoją artystyczną dokumentację filmową. Szkoda tylko, że tak niedoskonała. Nie chcemy przez to powiedzieć, że film jest zły. Choć nie jest to wielkie dzieło, przecież reprezentuje średnio dobrą robotę reżyserską i operatorską, ma też kilka dobrych ról aktorskich, wśród których wyróżnić trzeba postaci kreowane przez Machulskiego i Bakę. Na pewno więc film jest godzien obejrzenia. (s)

Kolejowe rezerwy

Parowóz śrubką stoi

Komitetu Wojewódzkiego Partii. Zespół stwierdził, że trudna sytuacja, w jakiej znalazły się zakłady naprawcze taboru kolejowego wiąże się z:

- ▲ zacofaniem technicznym, zakładów, a szczególnie w Poznaniu i Pile;
- ▲ nierozwiązaniem dotychczas problemem zaopatrzenia materiałowo-technicznego oraz kooperacji i specjalizacji w produkcji części zamiennych;
- ▲ dużym niedoborem kadr inżyniersko-technicznych;
- ▲ niedostatkami w organizacji napraw, dyscyplinie pracy oraz obowiązku wyższego i średniego dozoru.

Obok tych przyczyn głównych, wspólnych dla wszystkich zakładów, w każdym z nich istnieje wiele nierozwiązanych problemów „indywidualnych”. Na przykład w ZNTK Piła dostrzeżono brak wody pitnej i niektórych elementów urządzeń socjalnych; w ZNTK Poznań — stażenie się żalagii; w ZNTK Ostrów — płynność w obsadzie stanowisk dozoru.

Lecz wróćmy do przyczyn głównych. W czym się przejawia zacofanie techniczne zakładów naprawczych?

Otóż położone w Wielkopolsce zakłady są mocno sfatygowane. Budowane kilkadziesiąt lat temu zgodnie z wymaganiami ówczesnej techniki kolejowej, już w latach międzywojennych miały kłopoty z remontem nowoczesniejszego taboru. Stanowiska naprawcze okazywały się za szczupłe dla coraz dłuższych i cięższych parowozów i wagonów, a młot, kowadło i cęgi — narzędziami zbyt prymitywnymi.

Po wojnie, trudności te jeszcze bardziej się spotęgowały. Cóż bowiem z tego, że w zakładach poszerzono stanowiska naprawcze, wydłużono kanały, wzmocniono dźwi-

gi, skoro cała „otoczka” pozostawała niemieniona. Wybudowanie nowej wagonowni w ZNTK — Poznań, czy centralnej kuźni w ZNTK Ostrów, aczkolwiek bardzo pożyteczne, problemu nie rozwiązało. Przemysł krajowy i handel zagraniczny dostarcza koła coraz bardziej nowoczesnego sprzętu, w szybkim tempie postępuje proces elektryfikacji i motoryzacji kolei, a w takich np. ZNTK w Pile, park maszynowy obróbki mechanicznej pamięta czasy z I wojny światowej.

Co gorsze, wielu starych pracowników tak przywykło do tradycyjnych, rzemieślniczych metod przeprowadzania remontów, że nie czuje potrzeby zmian, a co za tym idzie, nie wywiera presji na administrację, by ta szybko, sprawnie i w pełni wykorzystywała środki na modernizację i postęp techniczny, jakie państwo aktualnie stawia do dyspozycji zakładów. — Np. ZNTK w Poznaniu, w roku ubiegłym, wykorzystali zaledwie 44 procent sum z planu postępu technicznego. W tym roku, z 28,1 mln. zł, przeznaczonych na inwestycje modernizacyjne, w ciągu 7 miesięcy wykorzystali tylko 6 mln. zł.

Drugą przyczyną nienadążania zakładów naprawczych za potrzebami remontowymi kolei jest zła organizacja zaopatrzenia w potrzebne materiały, a szczególnie w części zamienne. Organizacja zaopatrzenia wpływa z kolei na technologię i czas trwania remontu.

Przyciągnięty np. do zakładów w Pile parowóz z oznaczeniem np.: „pęknięty kocioł”, jest rozbierany na części, gruntownie czyszczone i myte. W toku rozbioru, okazuje się, że uszkodzone są także: palenisko, niektóre elementy tłoków i cylindrów,

korbowody i prowadnice. Brygada remontowa sprawdza — czy części te są w magazynie. Jeśli są i akurat pasują do typu remontowanego parowozu (a typów tych sporo), sprawa jest prosta. Gorzej, gdy części tych w magazynie nie ma, lub gdy są, lecz nie pasują. Wtedy trzeba je dorabiać, a parowóz stoi i czeka, blokuje miejsce.

Naturalnie, przedstawiony przebieg remontu uproszczono. Rzeczywistość jest bardziej skomplikowana. ZNTK w Pile, dysponujące szczupłym i wysłużonym parkiem maszyn, wykonują około 1.500 najróżniejszych części zamiennych z typowymi śrubami i nakrętkami włącznie. Dlaczego tych, typowych w kolejnictwie śrub, nie robi wyspecjalizowana fabryka np. w Łanucie?

ZNTK w Pile, naprawiające rocznie ponad kilkadziesiąt parowozów, w I półroczu br., po raz pierwszy od lat, w pełni wykonały zaplanowaną liczbę remontów. Trudno powiedzieć, czy to jest zbieg okoliczności, lecz akurat w tym samym czasie dawna Fabryka Parowozów „Cegielskiego” wznowiła produkcję niektórych części zamiennych do „swoich” parowozów i dostarcza je Pile.

Czy nie warto tę — normalną w uprzemysłowionych krajach — praktykę, rozszerzyć i na inne fabryki taboru kolejowego? Okazuje się bowiem, iż przy trochę lepszym zaopatrzeniu w części zamienne — w Pile można było skrócić średni czas naprawy głównej parowozu z 42,2 dni w ub. roku, do 34,8 dni obecnie. Różnica zdaje się niewielka — 7 dni, Lecz ile ładunków może przewieźć w ciągu tych 7 dni?

PIOTR CHOJNACKI

Paragraf i życie

Kierownik i rękoczyn

Kierownik jednego z Powiatowych Przedsiębiorstw Obrót Zwierzętami Rzeźnymi, Jan B., jest na pewno wyjątkiem wśród kierowników. I to niechlubnym wyjątkiem. Bo i wyliczona mu sprawa była wyjątkowa. Chodziło o pobicie i usiłowanie pobicia dwu pracowników oraz o znieważenie kilku innych „słowami powszechnie uznanymi za obelżywe”.

Oskarżenie oparto na art. 286 kk, który mówi o odpowiedzialności za przekroczenie władzy. A sąd wojewódzki postępowanie karne przeciwko Janowi B. w ogóle umorzył, wychodząc z założenia, że jego przestępstwo nie wchodziło w za-

kres jego kompetencji jako kierownika. W tych warunkach może być ono ścigane, zdaniem sądu wojewódzkiego, tylko z prywatnego oskarżenia pokrzywdzonych.

Wyrok ten zaskarżył Prokurator Generalny, wnosząc rewizję na niekorzyść oskarżonego Jana B.

A Sąd Najwyższy stwierdził, że poglądy sądu wojewódzkiego, iż postępowanie Jana B. (pobicie i znieważenie pracowników) nie stanowi przestępstwa z art. 286 kk, bo czyni te wykroczenia poza zakres jego obowiązków i praw — jest wręcz niezrozumiały. Przecież działanie przestępcze nigdy nie wchodzi w zakres kompetencji urzędnika. Natomiast art. 286 kk dotyczy przypadków, gdy urzędnik przekracza swoją władzę lub uprawnienia.

Jan B. stosował wobec pracowników „przemoc i groźby bez-

prawne”, a działania tego dopuścił się jako kierownik przedsiębiorstwa państwowego w związku z wykonywanymi funkcjami. Co więcej Jan B. właśnie w swoich funkcjach kierownika dopatrywał się uprawnienia do tego rodzaju postępowania. Takie zachowanie się oskarżonego — wyjaśnił Sąd Najwyższy stanowi jak skrawe nadużycie władzy i wywołuje znamiona przestępstwa z art. 286 kk.

Orzeczenie Sądu Najwyższego, uchylające wyrok sądu wojewódzkiego uniewinniającego Jana B., stwierdza również, że chęć podniesienia dyscypliny pracy, jako pobudka tego rodzaju postępowania sprzecznego z zasadami współzycia społecznego, może mieć co najwyżej wpływ na wymiar kary, ale bynajmniej nie zmienia bezprawnego charakteru takich czynów.

JAN WOLSKI

OLECH MACIEJEWSKI



Zginął dowódca kompanii Róściszew Taramowicz, dowódcy czołgów Zygmunta Goleńskiego, Edward Dackiewicz i Edward Gosiński, a z nimi 14 ludzi z załóg, 6 dalszych jest ciężko rannych i poparzonych. Z czołgu „130” porucznika Taramowicza ocalał jedynie mechanik-kierowca sierżant Piotr Osioły.

Pocisk 88-milimetrowego działa „Tygrysa” trafił w czołg „130” i z przedziału silnikowego buchnęły płomienie. Piotr Osioły rzucił się na ratunek towarzyszy. Na próżno. Mechanik wypelznął więc z palącego się jak pochodnia czołgu włączając desantowym (w dnie czołgu) i kontuzjowany, z poparzonymi rękami, doczłapał się do swoich. Odesłano go na tyły. Na próżno. Tego samego wieczora Osioły ruszył na ohołnika do 1 kompanii, gdzie zastąpił ciężko rannego mechanika. Walczył do końca bitwy.

Kiedy hitlerowskie natarcie opanowało wzgórze studziankowskie, okrażony został punkt obserwacyjny radzieckiej artylerii. Znajdujące się na tym punkcie małżeńskie gwardzistów-łącznościowców Maria i Michał Salyninowie, korzystając z tego że przewody nie zostały zerwane, w dalszym

ciągu korygowali ogień baterii, wzywając go na siebie i ostrzeliwując się z automatów. Gdy Niemcy cofnęli się do cegielni, wokół punktu obserwacyjnego leżały ciała zabitych grenadierów. Salyninowie ocalili.

Mimo załamania się pod łanem szerzących czołgów porucznika Taramowicza tego pierwszego natarcia hitlerowców w kierunku drogi z Łekawicy do Wygody, należało się spodziewać, że każdej chwili może nastąpić ponowne, jeszcze silniejsze. Na szczęście na linię obrony zaczęły powoli napływać posiłki. Pod Basinowem zajęła stanowiska radziecka bateria 26 mm, a obok polska kompania rusznicy przeciwpancernych. Zarazem, wobec powagi sytuacji, dowódca 2 pułku czołgów zaczął sukcesywnie przerzucać na pozycje ryglujące poszczególne plutony, a nawet oddzielne czołgi przeprowadzanych wciąż jeszcze na zachodni brzeg Wisły kompanii. Tak więc do Suchoj Woli przybyło sześć czołgów dowodzonej przez porucznika Kosińskiego 1 kompanii 2 pułku. Do Wygody — dwa czołgi z 1 kompanii, dwa czołgi 2 kompanii i dwa lekkie czołgi z kompanii rozpoznawczej brygady. Wreszcie do łanów Łekawicy nadjechały dwa wycofane z Wisły czołgi. Dowództwo objął zastępca do spraw technicznych poległego porucznika Taramowicza — podporucznik Helin. Dla wzmocnienia obrony Łekawicy nadjechał także czołg, dowodzony przez podporucznika Mateusza Łachę. Okazał się bardzo przydatny. Właśnie hitlerowcy znowu ruszyli do ataku; Łekawicę zaatakowało 11 czołgów z desantem grenadierów. Łach otworzył

ogień, niszcząc pierwszymi czterema ciskami dwa wozy. Kiedy do walki włączyły także czołgi 3 kompanii 1 pułku 1 kompanii 3 pułku, Niemcy zawrócili miejscu i wycofali się.

Pod Wygodą czołg „225” chorążego Gruski zniszczył baterię moździerzy, spalił dział samobieżne „Ferdynand” prowadzące ogień z gajówki Ostrzeń. Gajówka ta stała się przedmiotem zaciekłych krótkich starć, łączonych na przesiekach leśnych, pełnych zaskoczeń i niespodzianek. Zdobyć jej dawało Niemcom wgląd w teren przyczółka aż po Wisłę i pozwalało prowadzić obserwację ogniem artyleryjskim na pozycje 47 dywizji gwardii i tyły 57 dywizji gwardii. Jedną z „Tygrysów”, który z desantem grenadierów przedzierał się lasem od gajówki został spłoszony przez cynającego zasadę podporucznika Rudolfa Szczepaniaka. Polski pancerniak odczekał z zimną krewią i dopiero z 200 metrów wpakował w nadjeżdżający czołg cztery pociski.

Przed wieczorem na gajówkę Ostrzeń ruszyła skryta grupa gwardzistów ze 1 pułku piechoty pod dowództwem starszego Siemionowa. Było ich czterech. W jednym erkaem, dwie „snajperki” i dziesięć automatów. Kryjąc się w trawie i gesty paprociach podpełzli na tyły hitlerowców wypatrzyli ich punkty oporu i niespodziewanie otworzyli ogień ze wszystkich. Na ten sygnał ruszyło natarcie od czoła. Grenadierzy uciekli, porzucając broń. 1 pułk piechoty zajął gajówkę bez strat.

Na Jeźycach

pierwsza Tysiąclatka

W Poznaniu, na Jeźycach przy ul. Janickiego, oddano wczoraj oficjalnie do użytku pierwszą w tej dzielnicy miasta szkołę podstawową Tysiąclecia. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele partii, władz dzielnicowych i Komitetu Frontu Jedności Narodu. Zebranych powitał przewodniczący Społecznego komitetu Budowy Szkoły, R. Tuła.

Przewodniczącą Prezydium DRN Jeźyce, T. Andrzejewska podziękowała serdecznie za dołożenie starań przy budowie szkoły — pomnikowej — Kaliskiemu Pracejstwu Budowlanemu. Wyrazy podziękowania nania padły także pod adresem: Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych im. Czarnieckiego, zakładów „Powogaz” i „Wiepofa”, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1, Komitetu Rodzicielskiego za aktywny udział w czynach społecznych przy budowie boiska sportowego i szkolnego oraz wzniesieniu tzw. malej architektury wokół budynku. Wartych prac wyniosła około tys. zł. Po raz pierwszy — podkreśliła T. Andrzejewska — właśnie na Jeźycach, po zakończeniu otoczenia budowy, nastąpiło w ramach czynu społecznego. Szkołę przy Janickiego wybudowano, pieniądze zebrane przez mieszkańców dzielnicy, którzy w 1959 r. przekazali na budowę ponad 14 mln zł.

Aktu nadania szkole imienia I Brygady Pancerniej LWP nadał wicekurator OS, S. M. Tradycyjną wstęgę przecięli mendant OSWP, dypl. plik. Kuda.

Na uroczystości Kaliskie Pracejstwo Budowlane otrzymało dyplom uznania i upominek osobny dyplom wręczono kierownikowi budowy, T. Jankowiakowi.

Szwajcarscy studenci gośćmi ZSP

W dniach 15 i 16 bm. Instytut Okręgowa Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu gościła 46-cyjną delegację Związku Narciarzy Studentów Szwajcarskich UNES/VSS. Na czele delegacji stał Jacques Forster — wiceprzewodniczący UNES, a w składzie delegacji wchodzili: Jean Meyli, Lozanny, Jacques Eggermann, nowy, Roman Berger z Friburga, Johannes Fulda z Zurichu.

Szwajcarscy goście, którzy byli do Polski w celu nawiązania kontaktów, po zwiedzeniu miasta wzięli udział w spotkaniu z prof. dr. M. Szczanieckim, Dyrektorem Instytutu Zachodniego oraz z prof. dr. Seidem, profesorem Politechniki Poznańskiej. Spotkali się również z aktywnymi Zrzeszenia Studentów Polskich z siedzibą w Warszawie. Gospodarstwo Rolne w Naramowicach. Wczoraj wieczorem goście udali się w dalszą podróż po Polsce.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
w POZNANIU, ul. Głogowska 131
POSZUKUJE
na dłuższy okres większą ilość
UMIEBLOWANYCH WOLNYCH POKOI
na terenie m. Poznania
dla zamieszkujących pracowników tutejszego
Przedsiębiorstwa.
Powierzchnia pokoi obojętna (mogą
być jedno, dwa i więcej osobowe).
Opłata za wynajęcie tych pokoi po 300 zł od
osoby, regulowana będzie na podstawie zawartej
umowy i obowiązujących przepisów
w tym zakresie.
Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych infor-
macji: Dział Ewidencji Osobowej i Szkolenia
w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32, III ptr.
K7400

Pracownicy poszukiwani
HOTEL "ORIS - BAZAR" w Poznaniu przyjmuje:
— KUCHMISTRZA wzgl. młodszego KUCHARZA,
— REFERENTA ZAOPATRZENIA,
— oraz PRACOWNIKÓW DO RECEPCJI (mężczyzn)
najchętniej absolwentów szkoły hotelarskiej — wy-
magane co najmniej średnie wykształcenie oraz zna-
omość 2 języków zachodnich. K7315
INŻYNIERA wzgl. **TECHNIKA** — **MECHANIKA** lub
CHEMIA ze specjalnością wzgl. praktyką w prze-
widywaniu, tworzeniu sztucznych zatrudni za po-
średnictwem **SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW "JEDNOŚĆ" w PO-**
ZNANIU, przy ul. Sam. Engla 9.
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze
Zarządu Spółdzielni codziennie w godz. 8-9. K7388
KIEROWNIKA technicznego oraz starszego **KSIĘGO-**
WODZĘ — **PLANISTĘ**, zatrudni **Pow. Sp. Pracy**
Usług Wielobranżowych, Szamoty, Rynek 13 tel. 455
Wymagana praktyka zawodowa i znajomość zagad-
nień spółdzielczych. Warunki pracy do omówienia.
K7453

Praca
Cieladnik piekarski za-
raz potrzebny. Mieszka-
nie zapewnione. Piekar-
nia — F. Wachowiak, Po-
znań, Rynek 27. 71373
Kto wykonuje roboty
drenarskie? Zgłoszenia:
Michałek, Lubon 4, ul.
Siłkowskiego 30. 71365
Piekarz potrzebny **Obro-**
na 4 dzielnicą Ostrorog.
71323
Pracowników rolnych sta-
łych i sezonowych za-
trudni Stanisław Budziński
Ciechocin, poczta Sze-
pelewo pow. Znin. 65693
Potrzbny pracownik do
gospodarstwa rolnego na
stałe. Różniński Stani-
sław, Moraczewo, poczta
Rydzyńska pow. Leszno.
23631p
Potrzbna dziewczyna do
farbiarni futer, Poznań,
Mostowa 26. 72742
Przyjmę pomoc domową
na stałe lub dochodzącą
do 46 m. 19. 72663
Najprawniejsza na gospodar-
stwo rolne, najchętniej
samotnego, przyjmę zaraz.
Warunki pracy i utrzyma-
nia bardzo dobre. To-
masz Lewandowski, Po-
znań, Powiatowy 52. 73022
Przyjmę stróżówkę — wa-
runek mieszkanie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 73262.
Szwec i cholewkarz na
bambosze potrzebni. (Pra-
ca w domu). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka
19 dla 73893
Kawiecki pomocnik po-
trzebny zaraz. Praca sta-
ła. Chwaliszewo 67 m. 4.
73993
Pomoc domowa do
jednego dziecka potrzebna.
Chętnie z prowincji. No-
wowiejskiego 45 m. 17.
74423
Do hodowli lisów pilnie
potrzebny mężczyzna
względnie kobieta. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 74372

Pomoc domowa 3 razy
tygodniowo potrzebna.
Warunki bardzo do-
bre. Zgłoszenia Aleja
Marcinkowska 19 pod-
worze prawo i piętro.
74163
Rencistka przyjmie
stróżówkę. Warunek pokoju.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 74542
Nauka
Ucznia w zawodzie elek-
trycznika, przyjmie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 72983
Profesor liceum udzieli
lekcji matematyki, rosyj-
skiej i fizyki. Telefon
664-82. 73342
Udzielam korepetycji z
matematyki, fizyki, che-
mii. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
73422
Ucznia lub starsza ucze-
nica przyjmie krawiec-
twu malarstwo mekska-
skie. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
73702
Potrzbny uczeń fryzjer-
ski. Poznań, ul. Słowac-
kiego 27. 78212
Uczeń (16 lat ukończony)
potrzebny w tokarstwie-
ślusarstwie. Jabłonko-
wska 2. Warsztat mecha-
niczny godz. 13-15. 74142
Kupno
Odpady świecowe i wosk
przeznaczony do **"Orion"**.
Poznań, Małe Garbary 5.
56322
Skupu włosów dokonuje
zakład fryzjerski **"Uro-**
da", Poznań, Wrocław-
ska 8, wejście z Golebkiej.
57172
Kupię komplet podręcz-
ników do pierwszej kla-
sy liceum ogólnokształ-
cącego. Tel. 613-71, wewn.
83. 73122
Gilotynę wzgl. nożyce do
blach o cięciu co naj-
mniej 50 cm kupię. **"Rob-**
to", Świebodzin Wlkp.,
Kilińskiego 13 tel. 546 i
441. 23402p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22. 78382
Okazja! Motocykl marki
"Panonia" 350 w stanie
bardzo dobrym tanio
sprzedam. Poznań, Gar-
bary 2 m. 1 od godz. 15.
73362
Sprzedam 200 sztuk mło-
dych kręków morwy
białej. K. Jasieczak, Srem
Kochanowskiego 5. 23396p
Sprzedam wózek dziecię-
cy, biały, głęboki. Gar-
bary 29 m 5 — parter.
23399p
Okazja! Sprzedam pilnie
Syrenę, Mercedes. Go-
rów. Warszawa 140
tel. 3864. 23397p

Wózki dziecięce i dla la-
lek w dużym wyborze po-
lecaja Bracia Chojnacy,
Wrocławska 25. 63752
Samochód osobowy **"Uni-**
versal - Combi" sprze-
dam. Poznań — Wilda,
Pobocza 11. 70282
Oś z piastami, tarcze
15, 16, 20 do wozów ogu-
mionych dostarcza **"Au-**
tometal", Poznań, Miła
nr 17. 70802
Siatki parkanowe, rury
pociągowe, ryny dachowe,
beczki dębowe polecam.
Dzierżyńskiego 268 —
sklep. 56972
Sprzedam samochód fur-
gon 1 tonowy marki **"Re-**
nault". Zielona Góra, Ma-
sarska 5/1. K7449
Sprzedam samochód Mo-
skwic — 407. Nowa So-
ł. Tel. 833. K7448
Młoda krowa z cielacz-
kiem sprzedam. Rynek
Śródecki 5. 74332
Okazja! sprzedam moto-
cykl **"Viktoria"** 350 spo-
rtowy. Poznań — Winiary,
ul. Zegockiego 22.

Wszyscy jesteśmy wychowawcami

Kampania cukrownicza

KINA

CHODZIEZ — Ceramika: nie-
czynne, Notek: „Królewskie dzie-
ci”, CZARNKOW — „Zerwany
most”, GNEZNO — Lech: „Viri-
diana”, Polonia: „Lot kpt.
Loya”, GOSTYN — „Dzieci cyr-
ku”, JAROCIN — „Żywa woda”,
KALISZ — Kosmos: „Pasażerka”,
Oaza: „Kryptonim Nektar”, Sty-
lowe: „Milczenie”, KEPNO —
„Śniegi w żalobie”, KOŁO —
KOŁO — „Czarny monokl”, KO-
NIN — Energetyk: „Viridiana”,
Górniki: „Sławne miłości”, KO-
ŚCIAN — „Kapitan Fracasse”,
KROTOSZYN — „Co za radość
żyć”, LESZNO — „Podpisano Ar-
sen Lupin”, MIEDZYCHOD —
„W ślepej uliczce”, NOWY TO-
MYSL — „Rewia snów”, OBOR-
NIKI — „Rio Bravo”, OSTROW —
Roma: „Rozwód po włosku”, Sło-
nce: „Zbrodnia”, OSTRZESZÓW —
„Smakulka”, PILA — Iskra: „Dwa
oblicza zemsty”, Millenium:
„Spioniony nurt”, PLESZEW —
„Moderato Cantabile”, RAWICZ —
„Pan marszałek i ja”, ŚLUPCA —
„Pan bez mieszkania”, SREM —
„A jeśli to miłość”, ŚRODA —
„Teresa prowadzi śledztwo”, SZA-
MOTUL — „Dziwczyną z hote-
lu”, TRZCIANKA — „Gdy byli-
śmy młodzi”, TURK — „Synowie
i kochankowie”, WAGROWIEC —
„A lasy wlecznie śpiewają”, WOL-
SZTYN — „Et cetera pana puł-
kownika”, WRZESNIA — „Białe
Kaniolki”.

RADIO

WARSZAWA I: 9 — Audycja dla
klas III i IV: 9.20 — Koncert po-
ranny; 10 — „W 20 rocznicę Wojs-
ka Polskiego” aud. dok.; 10.30 —
Fr. Liszt, opr. Muller-Bergnaus:
II Rapsodia węgierska — na forte-
pian; 10.40 — Aud. Polskiego Wy-
dawnictwa Muzycznego; 11 —
„Klika” — fragm. pow. Barbary
Gordon; 11.20 — Słynne orkiestry
symf.; 12.15 — „Rolniczy kwadran-
s”; 12.45 — Muzyka ludowa
Narodów Radzieckich; 13 — Audy-
cja dla klas III; 13.20 — Ludwik
van Beethoven: Koncert potrójny
C-dur op. 56 na fortepian, skrzyp-
ce, wiolonczelę i orkiestrę; 14 —
„Sokół morski” opow. Giovanniego
Boccaccio z tomu „Dobranoc”;
14.30 — Koncert rozrywkowy Ork.
Mandolinistów Łódzkiej Rozgł.
PR; 15.10 — „Postępowość w gospodar-
stwie domowym” — aud. w opr.
Komm. Gospod. Domowego Ligi Ko-
biety; 15.20 — Z cyklu: „Das wohl-
temperierte Klavier” J. S. Bacha;
15.27 — Frederick Loewe: Mel. z
operetki „My fair lady”; 15.35 —
„Co się wam w tej audycji najbar-
dziej podoba”; 16.05 — Z życia
ZSRR; 16.35 — Program młodzieżo-
wy; 17.05 — „W kraju”; 17.25 —
Z twórczości Roberta Schumann;
18 — Rep. literacki; 18.20 — Publi-
cystyka zagr.; 18.30 — Kurs nauki
jęz. ang.; 20.26 — Sport; 20.30 —
Śpiewa „Ślask”; 20.45 — Kwadrans
dla poważnych; 21.05 — Miniatury
fortep.; 21.30 — Muzyka rytmowa
i mel.; 22 — „Studio współczesne”.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAN: 8.50 — Polskie mel.;
9.05 — Koncert symf.; 9.45 — Kurs
nauki jęz. franc.; 10 — „Śpiewamy
pieśni i piosenki”; 10.30 — „Oni
przeprają”; 11 — Z twórczości kla-
syków muz. współczesnej; 12.15 —
Polska muzyka ludowa; 12.45 —
„Nasze sprawy codienne”; 13 —
„Od melodii do melodii”; 14.35 —
Publicystyka zagraniczna; 14.45 —
Dla dzieci; 15 — Wiązanka wie-
deńskich pieśni; 15.10 — Z dzieł
muzyki chóralnej”; 15.30 — Dla
dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Kon-
cert solistów; 17.12 — „Ziemie Za-
chodnie”; 17.25 — Koncert Poznań-
skiej Piętnastki Radiowej; 18.50 —
Uniwersytecki Radiowy; 19.30 — Eko-
nomiczny problem tygodnia; 19.45
Mel. rozr.; 20 — J. F. Haendel
„Alcina”; 21.27 — Sport.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,
16 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGRAM OGÓL-
NOPOLSKI: 10.55 — Program dla
szkół: Język polski dla klas V—
VII; 11.55 — Program dla szkół —
Historia dla klas V; 17 — Wia-
domości dziennika; 17.05 — Tele-
konkurs dla dzieci; starszych —
„Chcę zostać strażakiem”; 17.55 —
„Kilka słów o programie TV”;
18.10 — „O sprawach najistot-
niejszych” (komentarz na temat
Plenum KW — PZPR); 18.25 —
Program filmowy „Spotkania z
przyrodą”; 18.55 — Program publi-
cystyczny „Formularz 14”; 19.25 —
„Telerozmaitości”; 19.50 — Dobra-
nosc; 20 — Dziennik; 20.30 — Re-
cital chopinowski Lidii Grychot-
winy; 21.05 — Teatr KOBRA — wi-
dowisko Juliana Janeczura „Śio-
dmy skok”; 22.10 — Wiadomości
dziennika.

odpowiadamy

Maryla z Szamotuł. — Chcąc
zostać śpiewaczką lub artystką
filmową, musisz najpierw skoń-
czyć szkołę pojsć do liceum i na
wyższe studia aktorskie. Ładnie
śpiewać to jeszcze nie wszyst-
ko. Wpierw trzeba się dużo, dużo
uczyć. (2516)

Irena K. z Kaniemysli. — Podaje-
my adres: Kursy biurowości i
księgowości, Stowarzyszenie Ste-
nografów i Maszynistów Poznań,
ul. Chelmońskiego 7 (tel. 653-11).
(2514)

Miałem dwanaście lat, kiedy na skutek sieroctwa do-
stałem się do Domu Dziecka w Wolsztynie. Z po-
czątku było mi trudno wejść w tak liczną gromadę. Ale
atmosfera domu, jego wychowawcy sprawili, że już po kilku
tygodniach Dom Dziecka stał się moim prawdziwym domem,
a moi koledzy i koleżanki — rodziną. To, czym dziś
jestem zawdzięczać moim wychowawcom z Domu Dziecka.
Przy ich pomocy skończyłem studia, pracuję, czuję się po-
trzebny. Każde wakacje spędzam w moim rodzinnym domu
— w Domu Dziecka w Wolsztynie.

Tak brzmiała wypowiedź
jednego z uczestników narady
zorganizowanej przez Kura-
torium Okręgu Szkolnego Po-
znańskiego dla omówienia pro-
blemów dotyczących opieki
nad dzieckiem i zadań wychow-
wawczych domów dziecka.

Powiatowe domy dziecka
obejmują w naszym województ-
wie swoją opieką około 2000
wychowanków. Część z nich
przebywa w internatach,
ucząc się w liceach i techni-
kach lub studiując. Dom
dziecka jest jednak ich właści-
wym domem, bo na ich wychow-
wanie i utrzymanie z nimi
stały kontakt. Nierzadkie są
przypadki, że również po usa-
modzielnieniu się wychowan-
kowie domów dziecka odwie-
dzają swych wychowawców —
czasem już ze swymi dziećmi.

Dom dziecka spełnia rolę
domu i rodziny w stosunku do
sierot, często nie mających
żadnej bliższej rodziny. Takie
zresztą było założenie powoła-
nia do życia tych właśnie
olacówek opiekuńczo-wychow-
wawczych. W ostatnim czasie
maleje jednak liczba sierot i
półsierot w domach dziecka,
wzrasta zaś grupa dzieci — po-
siedających rodziców. Są one
kierowane do domów dziecka
w wyniku orzeczeń sądów o-

piekuńczych lub z powodu
okresowych trudności ma-
terialnych rodziców. Smutnym
zjawiskiem jest fakt, że wielu
rodziców dobrze sytuowanych
— nie troszczy się zupełnie o
los dzieci oddanych do do-
mów dziecka, nie poczuwa się
nawet do zaopatrzenia ich w
odzież i przybory szkolne.

O ile bardziej odpowiedzial-
nie traktują swe obowiązki
komitety opiekuńcze, które w
wielu domach dziecka nasze-
go województwa są jakby grom-
adą krewnych odwiedzają-
cych swych ulubieńców, inter-
esujących się ich postępami
w nauce, pomagających w za-
opatrzeniu w odzież, książki
itp. Taki jest Komitet Opie-
kuńczy Państwowego Domu
Dziecka w Turku, złożony z
pracowników kopalni „Ada-
mów”, Komitet Opiekuńczy
Państwowego Domu Dziecka
w Bodzewie, w którym dzia-
lają pracownicy Spółdzielni
Pracy Przemysłu Skórzanego
w Gostyniu i wiele innych.

Wobec narastającej liczby dzie-
ci pozbawionych należytej opieki
poza szkołę, Ministerstwo Oświaty
zaleca tworzyć przy szkołach tzw.
ośrodki szkolno-wychowawcze
oraz półinternaty. Obecnie pracuje
już w Polsce 6 takich ośrodków
i 30 półinternatów. Jeden z nich
zorganizowała ofiarnym wysił-
kiem rodziców, nauczycieli oraz

W kopalni „Konin“

Przed zimową batalią o węgiel

Koninscy górnicy, wychodząc naprzeciw społecznym po-
trzebom, zobowiązali się — jak już informowaliśmy —
zwiększyć wydobycie węgla w bieżącym roku o 500 tys.
ton ponad plan. W jaki sposób jest to ambitne postanowie-
nie realizowane? Przede wszystkim dzięki wzrostowi wy-
dajności pracy ludzi i olbrzymich maszyn urabiających
oraz współzawodnictwu.

Temu też należy zawdzię-
czać przedterminowe wyko-
nywanie miesięcznych i kwar-
talnych planów produkcyj-
nych. Sporo jednak pozostało
jeszcze do całkowitego wy-
wiązania się z podjętego do-
browolnie zobowiązania. Po-
została część zadań załoga
będzie realizowała w październi-
ku, listopadzie i grudniu.

W Kopalni Węgla Brunat-
nego „Konin” powołano sztab
akcji zimowej, który opracow-
wał plan przedsięwzięcia orga-
nizacyjno-technicznych, ma-
jących zagwarantować dostawę
dla pobliskiej elektrowni
w najbliższych 3 miesiącach
1380 tys. ton węgla. W I kwar-
tale 1964 roku zapotrzebowanie
to wzrosło o ponad 80
tys. ton.

Skompletowano odpowied-
nią ilość sprzętu awaryjnego
oraz części zamiennych od
wielkich koparek i zwalowa-
rek, które ulegają najczę-
ściej uszkodzeniom w okre-
sie silnych mrozów. Zmagazy-
nowano oleje i wszelkiego
rodzaju pędne paliwa zimowe,
jak również specjalną
mieszankę przeciwmrozową,
którą opylany będzie węgiel.
Będzie to już praktykowane,
w przeciwieństwie do ubieg-
łej zimy, w skali masowej,
aby w ten sposób wyeliminowa-
wać zamarzanie ładunków
węglowych. W wagonach do
transportu brunatnego paliwa
instalowane są ponadto
urządzenia ogrzewnicze. Ze
środków technicznych przygo-
towanych m. in. do zamra-
żania i kruszenia skarp od-
krywkowych i pokładów wę-
gla wymienić należy tzw. pul-
sopyle, czyli urządzenia przy-
pominające do złudzenia mia-
tące ognia. W razie koniecz-
ności użyte zostaną także
świdry strzałowe, młoty pneu-
matyczne, hydronetki-spryski
wazę itp.

Nie zapomniano oczywiście
o ludziach. Górnicy otrzyma-
ją ciepłą odzież ochronną. Do
stanowisk pracy pod gołym
niebem dostarczane będą go-
rące posiłki witaminizowane.
Każdy z pracowników otrzy-
ma ponadto odpowiednią
ilość witaminy C w pastyl-

kach oraz inne środki anty-
grypowe. Zbudowane zostaną
schroniska przeciwwietrzne.
(zet)

Zjazd absolwentów w Pile

Z okazji X rocznicy przejęcia
Technikum Ekonomicznego w Pile
przez Centralę Rolniczą Spół-
dzielni „Samopomoc Chłopska”
odbędzie się w sobotę (19 bm.) o
godz. 10 w auli T. E. w Pile przy
ul. Bohaterów Stalingradu 26/27
zjazd absolwentów tej szkoły.

Zgłoszenia należy kierować pod
adresem dyrektora Technikum Eko-
nomicznego; koszt uczestnictwa
od osoby wynosi 100 zł. (kc)

TEATR

Fredro odświeżony

Ularła się opinia, że kto jak kto, ale
Fredro nie nadaje się do radykal-
nego odświeżenia, że potrzebna mu jest
staroświecka obłoczka, starannie dobrane
rekwizyty i ściśle przestrzeganie fredro-
wskich typów komicznych uświeconych
tytoleńską tradycją. Słowem, że Fredro
trzeba grać solidnie. Tymczasem wydaje
się, że był on zbyt dobrym komediopisa-
rzem, aby mogła do niego pasować jedna
tylko formuła sceniczna. Przed dwoma
lata Teatr Dramatyczny w Warszawie z
powodzeniem generalnie odświeżył go-
łowski „Ożenek”, odrzucił to, co zbyt
już się zestarzało i stało niepotrzebne.

Podobnie postąpiono w Poznaniu z
Fredrą i o „Wielki człowiek do małych
interesów” stał się spektaklem, pełnym
rozmaitych dowcipnych pomysłów sce-
nicznych. A Fredro na odświeżeniu tylko
zyskał. Zresztą, bądnijmy szczerzy, stary
Fredro zauważył wiele rzeczy, które do
dziś nie straciły na aktualności. Niejeden
jeszcze Jęnkiewicz działa otoczony
nimbem tajemniczości i podziwu w nie-
jednym jeszcze powieści. A na pewno
już działa potężna machina biurokracji,
której narodziny z przerażeniem obser-
wował Fredro przed stu laty. Kraja wresz-
cie jeszcze sukcesorzy i następcy Jęnkie-
wicz, Karola i Leona. Słowem duren
jest nieśmiertelny.

działaczy Towarzystwa Przyjaciół
Dzieci — Szkoła Podstawowa nr
49 w Poznaniu na Dębcu. Dzieci
przebywają tam przez cały dzień
— od 8 do 18 są dożywiane, a za-
jęcia szkolne łączą z zajęciami
świecicowymi. Te formy opieki
nad dziećmi mają wszystkie szan-
se stania się czynnikiem zapobie-
gającym drugoroczności oraz prze-
stępności wśród dzieci.

Nasze państwo łoży ogromne su-
my na wykształcenie i wychowa-
nie młodzieży. Trzeba więc, by w
sukurs tym wysiłkom szło zrozumi-
nienie dla zadań wychowaw-
czych szkoły ze strony całego spo-
łeczeństwa. I nie tylko zrozumie-
nie ale również poczucie współ-
odpowiedzialności za wychowanie
przyszłych gospodarzy kraju. (az)

Udział młodzieży wiejskiej w obchodach 20-lecia PRL

W kołach ZMW trwają przygotowania do udziału mło-
dzieży wiejskiej w obchodach 20-lecia PRL. Bogaty pro-
gram działania związku z roku 20-lecia ustala ostatnia
uchwała Zarządu Głównego ZMW.

Pod hasłem „Poznajmy swój
kraj, jego historię, dorobek,
potrzeby i zadania” koła
ZMW, wykorzystując różno-
rodne formy działania, będą
popularyzować wiedzę o współ-
czesnej Polsce i jej dorobku.

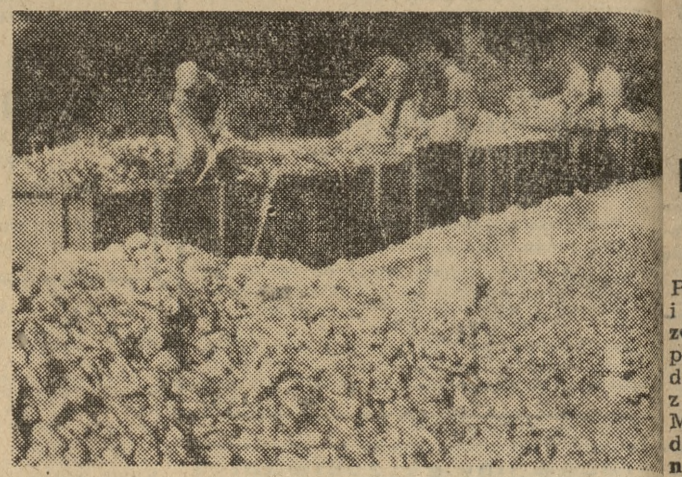
Zespoły artystyczne, kluby
dyskusyjne i świetlice organi-
zować będą wieczory, spotka-
nia i wystawy, poświęcone
przeglądowi twórczości arty-
stycznej Polski Ludowej, a
zwłaszcza młodych twórców.
Członkowie kół ZMW wezmą
ponadto udział w olimpiadzie
czytelniczej 20-lecia i festiwa-
lu kulturalnym młodzieży.

„Młodzież swojej ojczyźnie,
swojej wsi” — to hasło, pod
którym młodzież wiejska po-
dejmuje pracę społecz-
ną w swoich miejscowo-
ściach dla uczczenia 20-lecia
PRL. Konkretne zobowiązania
podejmuje się już obecnie w
takich dziedzinach, jak upo-
wszechnianie wiedzy i oświa-
ty rolniczej.

Surowe kary dla aferzystów

Sąd Wojewódzki w Opolu
wydał wyrok na aferzystów,
którzy przez oszukiwanie ma-
chinatej przy skupie surow-
ców, produkcji tkanin oraz
przy ich zbyciu, narazili spół-
dzielnię „Promień”, „Oleś-
niana”, „im. gen. Świerczew-
skiego” i „5 Grudnia”, na
straty prawie 7 mln zł.

Rudolf Szlosarczyk, Stani-
sław Obtułowicz, Chiam Jó-
zefowicz, Edward Hankus i
Paweł Miś skazani zostali na
kary po 15 lat więzienia oraz
grzywny od 100 do 400 tys.
zł. Jan Świerczok, Józef Po-
nikowski i Jan Gelesz otrzy-
mali po 12 lat więzienia i
grzywny od 50 tys. do 100 tys.
zł, sześciu pozostałym oskar-
żonym sąd wymierzył kary
od 3 do 5 lat więzienia



W roku przyszłym 600-ty-
siężna rzesza członków ZMW
podejmie akcję masowego re-
montowania i urządzania świe-
tlic, klubów, stadionów, boisk,
a także takich obiektów, jak
ośrodki zdrowia, biblioteki,
drogi itp. Przewiduje się po-
nadto szerokie zaangażowanie
członków ZMW w pracech,
zmierzających do podnoszenia
produkcji gospodarstw roln-
nych. (PAP)

Fot. — H. Kama

Komunikat ZBOW i D

Rząd Socjalistycznej Federacji
Republiki Jugosławii zwrócił się
za pośrednictwem Federacji
Związków uczestników wojny na-
rodowo-wyzwoleńczej SFRJ do
Zarządu Głównego ZBoWiD z in-
icjatywą odznaczenia polskich o-
bywateli, którzy walczyli w Ju-
gosławii z okupantem hitlerow-
skim.

Istnieje również możliwość na-
dania odznaczeń jugosłowiańskich
tym polskim obywatelom, którzy
posiadają znaczne zasługi we
wspólnej walce w Ruchu Oporu
i w niesieniu pomocy jugosło-
wiańskim więźniom politycznym
w hitlerowskich obozach koncen-
tracyjnych.

W związku z tym zwracamy się
do osób zainteresowanych, aby
zeżyciały zgłosić się w tej spra-
wie do Zarządu Okręgu ZBoWiD
w Poznaniu, ul. Alfreda Lampe
10 m. 8 w każdy dzień od godz.
9 do 15 — telefon 96-10 lub do Za-
rządów Oddziałów Powiatowych
ZBoWiD, które w oparciu o na-
sze zarządzania udzieli wyczerpu-
jących informacji i wniosek, na-
odznaczenie.

Sprawa bardzo pilna, gdyż ter-
min nadsyłania wniosków do Za-
rządu Głównego upływa 30 paź-
dziernika br. (na)

Kampania cukrownicza w pe-
Po cukrowni Zbiorsk, produ-
słodkiego artykułu rozpocz-
również zakłady w Zdunach,
motulach, Gnieźnie, Gost-
cach, Wilaszczach, Środzie i
styniu. Pozostałe cukrownie
dują się w fazie rozruchu.
krownia Zbiorsk przerobiła
100 tys. kwintali buraka pro-
kując tysiąc ton cukru. Na z-
ciu wyładunek buraków cu-
wych w Szamotułach.

Fot. — H. Kama

Żołnierze na wykopkach

Oficerowie i żołnierze przy-
nej z jeonostek przybyli
PGR Siawno w powiecie
wołomyskim gdzie przepra-
waii dwa dni przy wyk-
kach i omiotach ziół. W-
tosć tej pracy oblicza się
10 tysięcy złotych.

Wieczorem żołnierze un-
dził zabawę z występami
tystycznymi, do tanca pr-
grywała orkiestra wojsko-
Kierownictwo PGR skła-
żołnierzom tą drogą pod-
kowania i życzenia z oka-
20 rocznicy powstania Lu-
wego Wojska Polskiego.
(emp)

Koncert w Gnieźnie

17 br. o godz. 19.30 w
Teatru w Gnieźnie odbę-
się koncert symfoniczny
cyklu „Dla każdego coś mi-
go” w wykonaniu Wiel-
polskiej Symfonicznej Ork-
stry Objazdowej z Pozna-
Solistką koncertu będzie
styna Pakulska — sopran i
loratorowy — artystka Opa-
Poznańskiej. Dyryguje Zi-
munt Mahlik. Słowo wią-
— Michał Zmijewski.

W programie koncertu
tworzy Czajkowskiego, Ch-
czaturiana, Dunajewskiego
Moniuszki, Rossiniego i
nych. (na)

Ze starych papierów powstają NOWE KSIĄŻKI

Zbieraj makulaturę

lerii rozmaitych figur naprzykrzających
nieszczęsnemu Dolskiemu i towarzys-
cych Jęnkiewiczowi podobać się mo-
Jan Kiszkis jako Leon, Ryszard Osia-
ski w roli Karola bezskutecznie poszu-
jącego w herbarzu jakiejś przydatnej
celach spadkowych cioci, oraz Zbign-
Szpecht w epizodycznej roli Antonie-

Scenografii Zbigniewa Bednarow-
zawdzięcza spektakl bodajże najwie-
Zaprojektował on dekoracje dowcip-
ponadto dobre malarsko. Wyrzucił
sceny rekwizyty, a powadzał je z pi-
mruzeniem oka na ściany dekoracji. So-
zbudował na kształt wielkiego puł-
Ogromne wrota pełnią rolę drugie-
tyny. W środku znajduje się salo-
Część sprzętów istnieje w nim rzec-
wicie, reszta jest namalowana na prosp-
tach płócien — na tapetach ścian, cie-
aluzyjną kreską na subtelnej w kolor-
ce powierzchni wielkich dekoracyj-
obrazów — prospektów.

W sumie jest to przedstawienie pe-
inwencji i rozmaitych dobrych teatral-
pomysłów. To lekkie, bezpretensyjne
przedstawienie można chyba uznać
zapowiedź tego, że obok sztuki pow-
nych z wielkiego repertuaru trafić
będą takie jak ta — dla szerokiej
blichności dla rozrywki.

OLGIERD BŁAŻEWIC

Teatr Nowy w Poznaniu: „Wielki czło-
do małych interesów” — komedia w V
tach Aleksandra Fredry. Reżyseria: Jow-
Pieńkiewicz, scenografia Zbigniewa Bed-
rowicza. Premiera 12 X 1963 r.